

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6855.

Rok XXIV.

Czwartek 1. maja 1924.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **250.000 Mk.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 300.000 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie 5,500.000 Mk.

Prenumerata mies. z przes. poczt. 6,200.000 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą 9,000.000 Mk.

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokola I. 4 (dom własny). — Konto poczt. Kasy Oszcz. Nr. 140.954.

Telefon Redakcji i Administracji . . . Nr. 16.

Jugosławia odmawia współdziałania z Rumunią przeciw Rosji. - Zakon dziennikarski w Niemczech. - Postulaty urzędników państwowych. Nowe szczegóły wykrycia morderców Lempertowej.

TERMIN OTWARCIA SEJMU.

Warszawa. (AW.). Według wiadomości z kółków sejmowych nie należy spodziewać się otwarcia Sejmu przed 20 bm, wobec braku materiałów dla zebrań plenarnych.

POWRÓT REPATRIANTÓW Z ROSJI.

Warszawa. (AW.). Wczoraj na dworzec główny przybył pociąg wiozący 108 repatriantów wraz z rodzinami. Samochody odwieziono repatriantów do Domu Emigracyjnego. Wszyscy wyglądają bardzo źle, zbledzeni, schowani i wychudli.

JESZCZE SPAWA WIECZORKIEWICZA I BAGIŃSKIEGO.

Warszawa. (telef.). (z) W sprawie Wieczorkiewicza i Bagińskiego został wyrok w drodze zażalenia nieważności przesłany do sądu najwyższego. Ostateczną rozprawę wyznaczono na 6 maja. O ile sąd nie uwzględni zażalenia i pozostawi je bez skutku, wyrok podlegać będzie wykonaniu.

TEPIENIE BANDYTYZMU NA KRESACH.

Łuck. (AW.). Władze z niezwyłą energią prowadzą dalsze dochodzenia w sprawie band na Kresach. Dekonano nowych aresztowań w różnych miejscowościach Wołynia. Spodziewany jest przyjazd ministra spraw wojskowych, z którego przybyciem wiąże się projekt militaryzacji policji na Kresach. Ostatnie aresztowania przyniosły niezwykle sensacyjny materiał. —

Święto Roosevelta w marynarce amerykańk.



W dzień święta ku uczczeniu Teodora Roosevelta, wielkiego prezydenta Stanów Zjednoczonych, marynarka amerykańska urządza przegląd wszystkich okrętów wojennych w Hudson River koło Nowego Jorku. Rycina nasza przedstawia moment, gdy panie z Nowego Jorku, przebrane za marynarzy, w zabawny sposób czyszczą pokład statku „Delamare“.

ZAMKNIĘCIE FABRYKI CELULOZY WE WŁOCŁAWKU

Warszawa. (telef.). (z) Jedyna w kraju fabryka celulozy we Włocławku została przez właściciela zamknięta.

EPIDEMJA ŚPIĄCZKI W ANGLII.

Łondyn. (Pat). Reuter dowiadyuje się, że w Anglii panuje zaniepokojenie z powodu rozszczenia się śpiączki. —

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg sensacyjnej powieści Hugh'a Colemana Dawidsona p. t.: „Tajemnica Opactwa“.

Witaj nam!

Upragniony i oczekiwany przez wszystkich — witaj nam „Złoty“, który w okresie rozbudowy naszego Państwa — zjawiasz się wśród nas, niosąc pamięć zmartwychwstania i odrodzenia ekonomicznego wielkiego Narodu!

Witaj nam i zostań chlubą Polski, bądź wobec całego świata rzecznikiem bogactwa naszej przyrody, naszej kultury i wytrwałej pracy na wszystkich polach działalności społecznej

Bądź godnym przedstawicielem Państwa Polskiego wobec innych narodów, pomny, że wartość i siła twoja oprzeć się musi na zaprzestaniu walk partyjnych, że za Tobą stoi cały Naród, złączony w jedną wielką rodzinę, w jedno-wielkie ognisko mrowczej pracy dla dobra ogólnego — dla zabezpieczenia świetnej przyszłości ukochanej Ojczyźnie, a szczególnie i dobrobytu każdemu Jej synowi.

Bądź sprawiedliwym szafarzem dla potrzeb państwowych i publicznych — oświata i rozwój duchowy społeczeństwa niech znajdują w Tobie gorliwego protektora, a rozumnie pojęta filantropia niech nakazuje Ci budować szpitale i domy przytułku dla sierót, kalek i starców, niech obciera lzy i koi cierpienia, aby w ukochanej Ojczyźnie nie było ludzi nie szczęśliwych.

Bądź pełnym życia przewodnikiem i członkiem wspierającym dla wszystkich zamierzeń ekonomicznych, popieraj każdą inicjatywę, mającą na celu zdobycie w sposób uczciwy bogactwa i bytu niezależnego, — bo dobrobyt i bogactwo jednostek, jest bogactwem Narodu i podstawą niezależnego bytu państwowego.

Niech szaty Twojej nie spamią nigdy pożądanie rak brutnych i chciwych — niech go dło Orła Białego, które zdobi skroń Twoją, będzie przestroga i wyrzutem sumienia dla tych, którzyby posiąść Cię zamierzali bez wysiłku pracy — równającej się Twojej wartości.

Jako przedstawiciel dobra materialnego i kapitału bądź zawsze sprawiedliwym przy wynagradzaniu mołotnej i rzetelnej pracy — a żadne poczucie wyrządzonej krzywdy czy niesprawiedliwości niechaj nigdy nie będzie Twoim udziałem

Rozrzutność i skąpstwo niechaj będą Ci obce i nieznane — a zasady równowagi wydatków z dochodami — i nauka koniecznej oszczędności, niech w Tobie znajdą szczeręgo orędownika

Niech szacunek, miłość i zaufanie całego Narodu opromienia Twoje istnienie, bądź dumą i chlubą ukochanej Ojczyzny, nadzieją i wiarą w przyszłość jasną i słoneczną, bądź zwiastunem pokoju, dobra i szczęścia Narodu, miernikiem Jego sił ekonomicznych i duchowych

W granicach Państwa Polskiego bądź najwyższą jednostką monetarną, opartą na zaufaniu Narodu i Jego przebogatych zasobach przyrody, kultury i pracy, niech żadna nieczna intryga, czy brudna spekulacja nie ośmiela

się obniżyć Twojej wartości obiegowej. Ty w swoim domu masz być panem i gospodarzem, który rozwielenienie się dolarów czy franków pod cudzym dachem uważać będzie za rzecz ułóżającą godności całego Narodu, a tem samem za niedopuszczalną

Ty nie dasz wiary spekulacyjnej doktrynie, że frank kamienistej i bezrolnej Szwajcarii, ma większą wartość od Twojej — Ty walczyć będziesz o prawo pierwszeństwa na arenach międzynarodowych, a bogactwa naturalne kraju, którego jesteś rzecznikiem, zapewnić Ci muszą równorzędne stanowisko wśród innych narodów

Twoje posłannictwo jest wielkie, masz być fundamentem gmachu potęgi ekonomicznej i państwowej ukochanej Ojczyzny, zwiastunem przyszłości jasnej i promiennej, istnienie Twoje związane z nieśmiertelnym istnieniem Polski, tak, jak Ona będzie nieśmiertelne.

Niech dni radości i spożrzeń w lepszą przyszłość, nie zamęci żaden zgrzyt i dysonans, niech wśród nas nie znajdą się jednostki któreby pierwszy okres nieuregulowanych stosunków Twojego istnienia, obrały wyzyskać dla spekulacji i wywołania drożyzny — także wśród nas niech nie znajdzie się żaden Polak, któryby kochaąc i wierząc w Twoje posłannictwo uważał Cię za cel — a nie za środek do życia

Złoty nasz! Witamy Cię serdecznie!

Najnowsza faza problemu reparacji.

Z pośród zagadnień polityki międzynarodowej wysuwa się obecnie na plan pierwszy kwestja wykonania propozycji ekspertów międzynaro-

wych dotyczących spłacenia przez Niemcy odškodowań.

W czerwcu r. 1922, zebrał się był w Pary-

KAROL JAN STROBL.

ZŁA ZAKONNICA.

Z oryginału przełożył

ADAM STODOR.

(Ciąg dalszy).

I oto wyszukałem prastarą kronikę, w której właśnie o tych czasach klasztoru dziś często się mówi, aczkolwiek nie bardzo przychylnie. Pan wie, że w owych czasach o niektórych klasztorach opowiadano nadzwyczajne rzeczy. Otóż i moja kronika o naszym klasztorze podaje bardzo wiele informacji, ale w całości bardzo niewiele budujących. Jeśli by przypuszczenie nasze było słusznem, że znaleziony papier przedstawia plan, to może on również w sobie kryć jakąś tajemnicę prastarego budynku i dlatego umyślnie był tak sporządzonym, aby dla obcych być niezrozumiałym. Jeszcze inne rozważanie utwierdziło mnie w tem przekonaniu. Portal, którego rozbiórkę dziś rozpoczęliśmy, znajdował się na drodze wewnętrznej.

— Tak. Zdobił on wjazd w miejscu, gdzie zbiegają się skrzydła łącznikowe północne i południowe i tworzą front leżący naprzeciw t. zw. dziedzińca Św. Trójcy.

— Dobrze. Zapewne nie uszło również pańskiej uwadze, że ten portal szczytem sięga do wysokości pierwszego piętra, tak, że

do poszczególnych posągów, a raczej do głów tych posągów, łatwo dostać można ręką z okna drugiego piętra.

— Tak jest. Możemy się przekonać.

— Czekaj pan, z całą pewnością tak jest. Głowy niektórych posągów, między nimi i głowę św. Jakóba, można bez trudności zdjąć z okna drugiego piętra, jeśli są od tułowi oddzielone. W zrecznie zaś wykonanym wgłębeniu można bardzo łatwo ukryć tajemniczy papier.

— Sądzi pan przeto...

— Czyż nie powiedziałem panu zaraz, że nie jest to odlamanie! Byłem więc bezwzględnie przekonany, że pod chaosem kresek naszego planu kryje się jakaś tajemnica. W jaki sposób jednakże dotrzeć do niej! Musiałem się długo namyślać, jakiego chemicznego sposobu należy użyć, albowiem zachodziła obawa, że można wszystko zepsuć. Jako fachowy badacz dokumentów, nieraz miałem sposobność podziwiać rozmaite, pomysłowe środki średniowiecza ukrywania tajemnic. Znam wiele tajnych recept z tych czasów. Atramenty sympatyczne odgrywają wśród nich wybitną rolę. A najpowszechniejszym rodzajem sympatycznych atramentów jest ten, którego ślady po wyschnięciu stają się znów niewidoczne i wtedy dopiero ukazują się, gdy papier ogrzejemy. Tu o tym sposobie nie mogło być mowy, gdyż nasz plan bez ukrytych linii był niepojętym zakreślony. Ale czy niemożliwym był wypadek wprost przeciwny! To znaczy, że nieważne i splątane linie znikają skutkiem ogrzania

a tylko potrzebne pozostają. To była próba, którą mogłem uczynić, nie bojąc się, że zaszkodzi naszemu planowi. I oto, drogi przyjacielu, uczyniłem tę próbę i ta w zupełności się powiodła. Czy chce się pan przekonać?

Dr. Holzbock wyjął małą kieszonkową latarkę i zaświecił ją. Potem zbliżył plan do szkła latarki. Czekaliśmy milcząc pośród rozpościerającego się mroku, który pląsało jedynie lekkie światło latarki. Po kilku minutach spostrzegłem, że niektóre linie poczynają błędnąć, wreszcie zniknęły zupełnie, a tylko część z nich pozostała.

— Plan rzeczywisty, rzut poziomy — rzekłem.

— Pańskim zadaniem będzie odczytać go.

W jednej chwili zorientowałem się.

— Tu jest dziedzińiec Św. Trójcy, tu poprzeczny korytarz, to oznacza kościół, a od zakrystii prowadzi... Co to jest? Tym linijom nie odpowiada nie w budowie, to musi... Tak, to jest bezwzględnie podziemny korytarz, prowadzący z klasztoru.

Archiwariusz nie posiadał się z radości, że przypuszczenia jego potwierdzają się. I ja również byłem podniecony, gdyż czułem, że to odkrycie pozostawać musi w jakimś związku z moimi nocnymi przeżyciami. Zamierzałem właśnie opowiedzieć o tem archiwariuszowi, ale jakiś łęk powstrzymał mnie. — Zawsze przestrzegałem, by o sprawach, będących w stadium swego początkowego rozwoju niewiele mówić.

[C. d. n.]

NA RATY

Dział konfekcji damskiej. ELEGANCKIE PŁASZCZE WIZYTOWE I ANGIELSKIE. — KOSTYUMY I SUKIENKI.

Dział konfekcji męskiej. ELEGANCKIE UBRANIA WIOSENNE I RAGLANY. — BIELIZNA — KAPELUSZE.

Płaszcze gumowe i impregnowane damskie i męskie.

Dział materii. KANGARNY — KOWERKOTY — GABARDYNY. — PŁÓTNA — SZYFONY, BATYSTY — ZEFIRY — MARKIZETY — OPALE i t. d. — OBRUSY I BIELIZNA POSCIELOWA.

Powszechny Skład Odzieży

Pasaż Mikolascha I. p. Sprzedaż tylko na I-szem piętrze

zu „Komitet bankierów“, będący w znacznej części narzędziem w ręku Morgana. Komitet ten zastanawiając się szczegółowo nad kwestją możliwości uszczerbka przez Niemcy odszkodowań wojennych, doszedł w tych rozważaniach do bardzo konkretnego i oczywistego punktu. Komitet zapytał, czy możliwa jest redukcja sumy, ustalonej w Londynie w kwietniu 1921? Otóż w Komisji Reparacyjnej to zapytanie spotkało się z przeczącą odpowiedzią Francji, co właściwie wszelkim dalszym pracom Komitetu odbierało grunt z pod nóg.

Przedstawiciel Francji musiał dać odpowiedź przeczącą. Odpowiedź potakującą mógł być dać tylko w jednym jedynym wypadku a mianowicie, gdyby sprawa długów międzyaliamieckich była rozstrzygnięta na korzyść Francji. Sprawa jest jasna: o ile wierzyciele Francji zredukują swoje pretensje do Francji, to Francja może zredukować swoje pretensje do Niemiec. Ponieważ zaś wierzyciel ten jest znowu dłużnikiem Ameryki, więc sprawa ostatecznie jest zaczepiona o Amerykę.

Sytuacja teraz uległa zasadniczej zmianie. — Suma reparacyjna 134 miliardów marek w złocie pozostała w mocy, z tem jednak zastrzeżeniem, że o ile dług Francji w Anglii i Ameryce zostanie przekreślony*, to suma reparacji niemieckiej zredukuje się do 50 miliardów marek złotych, z czego 26 miliardów przypadnie Francji. Elaboret Davosa z kwietnia 1924 ma oczywiście tylko o tyle wartość realną, o ile między sojusznikami dojdzie do porozumienia w sprawie długów. Porozumienie to musi jednak dotyczyć także zgody na okupację obszarów niemieckich w razie niedotrzymania przez nich umowy. Naturalnie najważniejszym momentem jest zgoda Rzeszy, zależna od tego, jaki rząd będzie stał na czele Niemiec.

Co się tyczy możliwości porozumienia francusko-angielskiego, to „Daily Herald“, rządowy or-

gan dzisiejszej Anglii, zapatruje się sceptycznie na to. Powód tego sceptycyzmu tkwi w stanowisku Poincarégo, który — zdaniem angielskiego pisma — ciągle jeszcze mówi o karach, sankcjach i zastawach, o czem w Anglii słyszeć nie chcą. „Daily Herald“ pokłada jeszcze nadzieję w nowych wybojach francuskich. Ale liberalne „Daily News“ grożą Francji zupełnym odrębieniem, gdyby po wyborach kontynuowała politykę Poincarégo.

„Daily Telegraph“ stwierdza, że różnica między Mac Donaldem a Poincaréem nie leży bynajmniej w problemie ewakuacji Zagłębia Ruhry, ale w kwestji zaufania do Niemiec. Otóż tu jest istotnie bardzo zasadnicza różnica. Mac

Donald oddaje się złudzeniu, iż zaufanie Niemcom tak podrażni ich ambicję, że wywiążą się ze zobowiązań. Mac Donald uważa bowiem, że dzisiejsza polityka sankcji i kar podsyca tylko nacjonalizm niemiecki. Jeśli się tę politykę zmieni, to — uważa Mac Donald — nacjonalizm ten przysnie, jak bańka.

Łatwo premierowi angielskiemu z za kanału La Manche wygłaszać takie teorie, ale trudno się dziwić Francji, że obawia się takich praktycznych eksperymentów, które w konsekwencji i dla Polski mogą okazać się groźne.

*) (— tak jak Anglia skasowała dług Prus po wojnach Napoleońskich —).

Dalsze szczegóły wielkiej katastrofy na linii kol. Gottharda.

OFICJALNE POTWIERDZENIE ŚMIERCI HELFERICHA. — ZWŁOKI PODRÓŻNYCH, KTÓRZY SPŁONĘLI. — TRAGICZNE SCENY NA MIEJSCU KATASTROFY. — W SZPITALU I W KAPLICY SZPITALNEJ. NOWE ROZPORZĄDZENIE

(?) Pogłoska, że Helferich znajdował się w liczbie ofiar, które poniosły śmierć podczas katastrofy na stacji Bellinsona, okazała się prawdziwą i potwierdzoną już została urzędowo.

Niemiecki konsul w Lugano doniósł, że na podstawie znalezionych wśród zgłiszczy urzędowych dokumentów, stwierdzone zostało, że dr. Helferich i małżonka jego znajdowali się między podróżnymi, którzy spłoneli. Dr. Helferich wyjechał z rodziną nad jezioro Lago Maggiore. — W przeddzień katastrofy telegrafował dr. Helferich do Berlina, że wyjeżdża w nocy w podróż powrotną pociągami, który idzie z Mediolanu do Lucerny. Gdy jednak nie przybył nazajutrz do Hanau, gdzie miał przemawiać, zwolennicy jego,

którzy go tam oczekiwali wyrazili pierwsi obawę, że dr. Helferich musiał zginąć podczas katastrofy kolejowej pod Bellinsonem. Zaczęto telegrafować na wszystkie strony. Zgłosił się włoski urzędnik graniczny, który oświadczył, że przypomniał sobie, iż przy rewizji na granicy włoskiej, zauważył podczas kontroli paszporty, dwa paszporty dyplomatyczne: jeden niemiecki, a drugi włoski. Nazwiska owego niemieckiego dyplomaty nie może sobie jednak przypomnieć. — Zapytywano w ministerjum spraw zagranicznych; tam znowu oświadczone, że dr. Helferich nie miał dyplomatycznego paszportu, lecz że był to paszport „ministrajalny“. W końcu znaleziono dokumenty osobiste dr. Helfericha wśród zgłiszczy i katastrofa została stwierdzoną. Zginęła także małżonka

dr. Helfericha, która z nim razem wracała do Niemiec.

Komunikat dyirekcji kol. na linii Gotharda podaje teraz liczbę ofiar znacznie mniejszą, aniżeli brzmiały pierwsze alarmy. Zabitych osób jest 16, wśród tego 10 podróżnych i 5 osób ze służby kolejowej. Nazajutrz po katastrofie umarli skutkiem odniesionych ran z poparzenia, maszynista, kierujący lokomotywą. Rannych ciężko jest 19 osób, z tego 16 podróżnych i 3 urzędników kolejowych.

Nie zdołano do tej pory stwierdzić identityności wszystkich ofiar katastrofy.

Posel wiosk, o którego śmierci doniesiono w pierwszej chwili, nie znajdował się wśród ofiar i przybył nazajutrz do Kopenhagi.

Świadek noczny tak opisuje katastrofę pod Bellinsona.

Wstrząsające krzyki przedarły nagle ciemność nocy. Kto jeszcze zdołał, rzucił się do okien i drzwiczek wagonów, bo już zbliżało się nowe nieszczęście: ogień rozszerzał się z błyskawiczną szybkością. Roztrzaskane wagony objął pożar i po kilku minutach płonęły, jak zagwie. Połem zaczęły na alarm dzwonić wszystkie dzwony miasta.

Zderzenie lokomotyw zbudziło miasto jakby to był strzał armatni. Zaczęli się zewsząd zbierać ludzie spiesząc z pomocą. Ale już dwa pierwsze wagony medjołańskiego pociągu, jak również wagon, w którym mieściło się palenisko, przedstawiały chaos rozpalonego do czerwoności żelazstwa.

Seraz ogniowa, jak również rekruci z pobliskich koszar, zabrali się do gaszenia ognia, ale było już za późno. Ogień zżarł już wszystko i pochłoniął. Podróżni w tych wagonach musieli mieć śmierć okrutną. Zostały niekształtne jakieś części ciała i popioł. Wydobyto 10 zwęglonych trupów.

Lekarze i służba sanitarna, sprowadzona z miasta, zajęli się opatrywaniem rannych; — zorganizowano akcję ratunkową, która pracowała z nadludzkim wysiłkiem.

inni podróżni opowiadają, że nad ranem zbudziło ich silne wstrząśnienie pociągu; równocześnie usłyszeli detonację. Pasażerowie ostatnich wozów, zaspani jeszcze wyskoczyli na tor. Nagle ujrzeni słup ognia i usłyszeli rozpaczliwe wołania o pomoc. Kilku podróżnych wyskoczyło z płonącego wozu i biegali wzdłuż toru okrzykami.

Maszynista zeskoczył z wozu, a kierownik lokomotywy został zgnieciony lokomotywą, —

która wrył się w jego lokomotywę. — Sześć godzin trwało, zanim kilkunastu ludzi, pracujących w pocie czoła, aż do okrwawienia rąk, — wydostało zgniezione jego zwłoki z pod tej prasy dwóch lokomotyw.

Rannych umieszczono w szpitalu w mieście. Zwłoki spalonych ofiar w liczbie 13 przeniesiono do kaplicy szpitalnej. Stwierdzono zaledwie identityczność pięciu ofiar; reszta zwłok

nie ma głów. Są to niekształtne resztki zwęglonych członków, nakryte białymi prześcieradłami.

Katastrofa kolejowa pod Bellinsona jest największą, jaką notują władze kolejowe w Szwajcarii. — Rząd w Szwajcarii wydał rozporządzenie, aby na szwajcarskiej linii kolejowej obce pociągi nie oświetlały wagonów gazem, bo pociągnię się za to zarząd do surowej odpowiedzialności.

Zbrodnia miliardera.

MORDERCA MILJARDER W SZPITALU DLA OBLĄKANYCH ZAMIAST W WIEZIENIU. — NARESZCIE WOLNY. — OPINIA PUBLICZNA W GPOZYCJI. — WSPOMNIENIA SENZACYJNYCH PRZYGÓD.

(?) Znany w Nowym Yorku miliardier Harry Thaw, który 18 lat przesiedział w szpitalu dla nerwowo chorych, został teraz przez lekarzy uznany jako zupełnie zdrowy, a równocześnie władze sądowe w Filadelfii, które przed osiemnastu laty skazały go na długoletnie więzienie, — poleciły, aby mu przywrócono wolność, bo minął już dawno termin jego kary.

Miljardier Thaw, zamiast w więzieniu siedzieć za zabójstwo, internowany był w sanatorium. — Lekarze-psychiatrzy, którzy podczas jego procesu mieli zawyrokować o jego poczytalności, orzekli, że Thaw nie może odpowiadać za swe czyny, bo jest umysłowo chory.

Teraz Thaw wraca do Nowego Yorku i zamysła bawić się i używać bogactw.

Opinia publiczna oburzona.

Przyponitajają sobie ci i owi skandaliczne afery, które miały swój epilog w sensacyjnym procesie.

Harry Thaw poznał w 1903 roku tancerkę Ewelinę Nesbit, która była kochanką bogatego architekta Stanforda White w Nowym Yorku. — Harry Thaw liczył wtedy lat 30 i prowadził wesołe życie. Ewelina Nesbit zrobiła na nim silne wrażenie. Postanowił zniewolić ją sobie. — Pewnego wieczora wtargnął do jej mieszkania z rewolwerem w ręku. To podołało się ekscentrycznej tancerce. Thaw przelicytował rywala i został kochankiem pięknej Eweliny. Dwa tygodnie spędził w zamieszkanej willi Thaw'a pod Nowym Yorkiem. Ewelina Nesbit nie wychodziła prawie z mieszkania. Wiedziano ją w tym czasie zaledwie dwa razy i to w towarzystwie starej murzynki, która strzegła każdego jej kroku. — Po dwóch tygodniach Thaw wyjechał ze swą ko-

chanką do Europy, obwoząc ją tam po wszystkich sławnych miastach i badach. A czy to było w Paryżu, w Londynie, lub w Budapeszcie, — w Monaco, czy Wiedniu, wszędzie wywoływał sensację. Wiedziano, że urządza formalne orgie, a kochanka jego króluje wśród tej na przedce zebranej gromadki osób, gromadzonych gwoły wyuzdanej zabawy. Włuszcze Harry Thaw uprzykrzył sobie Europę i powrócił do Ameryki. — Tutaj doszły tymczasem słuchy o awanturach, jakie wyprawiał Thaw w Europie i zaczęto stronić od niego. Doszło do tego, że w dwu pierwszorzędnym hotelach w Nowym Yorku — nie chcieli mu dać mieszkania z obawy, że i tutaj zacznie wyprawiać skandaliczne orgie. Ponieważ Thaw na wyjeździe do Europy sprzedał swoją willę, sprawa mieszkaniowa komplikowała się mocno. Przeniósł się do Pittsburga ze swoją kochanką. Ale tam nudził się i oboje wrócili po kilku miesiącach do Nowego Yorku. W maju 1906 r. spotkał Thaw przypadkowo, w jakiejś restauracji swojego dawnego rywala. Przyszło między nimi do utarczki słownej, podczas której Thaw wyciągnął z kieszeni rewolwer i strzelił do przeciwnika. Architekt White śmiertelnie trafiony, upadł na ziemię, a Thaw natychmiast aresztowano. Nie wiadomo, czy był to zamach zazdrosnego kochanka, czy też czyn szaleńca. — Psychiatrzy orzekli, że Thaw jest obłąkany. Sąd przychylił się do tego orzeczenia.

Teraz zbrodnia, popełniona przed 20 blisko laty, już jest przedawnioną. Thaw odzyskał wolność i może dalej urządzać orgie. Małżek jego doskonale administrowany przez matkę, jeszcze się powiększył w międzyczasie.

ODCINEK POPULARNO - NAUKOWY.

Jaki będzie koniec świata.

Myśl o końcu świata, jakkolwiek nikt nie przypuszcza, jakoby był już bliski, zaprzęta umysły przy każdej włości o katastrofach żywiołowych. Świeżo rozniosły telegrafy wiadomość o trzęsieniu ziemi niebываłego natężenia, nasuwającem myśl o domoslochych przewrotach geologicznych, które mogą zmieścić wygląd powierzchni globu ziemskiego.

Przewrotny także bywały w epokach dawnych przyczyna „potopów“, których nauka zna więcej, niż jeden.

Nie było oczywiście nigdy potopu zupełnie, któryby zajął wszystkie naraz lądy ziemskie wodami i zmógł wszelkie życie ludzi i zwierząt. Potopy następowały wtedy, gdy pewne połacie lądu stałego zapadały się poniżej powierzchni mórz, równocześnie jednak z tem zapadaniem wyłaniały się z głębi mórz nowe lądy; w ten sposób np. powstały Alpy

dzisiejsze. Otóż potopy podobne nawiedza jeszcze teraz zapewne glob ziemski, nie będą jednak bynajmniej końcem świata, końcem istnienia życia na ziemi. —

Inna hipoteza przyjmując, że przyczyną końca świata będzie zupełnie ostygnięcie słońca, spowodowane utworzeniem się na nim skorupy podobnie twardej i ciemnej, jaką ma ziemia lub księżyc. Wówczas słońce przestanie grzać i świecić, na ziemi nastanie „epo lodowa“, zabijająca wszelkie życie organiczne. Bywały już jednak epoki lodowe na ziemi, a przecież przetrwali je ludzie, rośliny i zwierzęta, bo i epoki lodowe nie obejmowały całej kuli ziemskiej naraz, tylko pewne jej części, zależnie od nachylenia osi ziemskiej do płaszczyzny ekliptyki. —

Sprawa wystygnięcia słońca — pominąwszy miliony lat, nim to wogóle może nastąpić — byłaby ważna dla życia ziemskiego tylko o tyle, o ile to życie nie mogłoby istnieć bez światła i ciepła, a czy to jest w istocie niemożliwe, nie wiemy. —

Pozostaje wreszcie hipoteza rozbicia się ziemi na kawałki pod wpływem zderzenia się

z jakąś inną planetą. Byłoby to możebnem w razie wkładnięcia się jakiegoś zaburzenia w cudowny mechanizm, którym świat krąży od milionów lat bez potracania się i włożenia sobie w drogę wzajemnie. Takie zaburzenia trudno sobie jednak pomysłować, jeżeli uznajemy wszechwiedzę Boską i wszechrozum. —

Astronomia zna wprowadzić rój planetoidów, krążących w przestrzeni po elipsie, którą przedtem krążyła, jakaś, przypuszczalnie rozbita dziś na części, planeta. Jednakże te okruciny, spadające na ziemię jako meteoryty, nie wskazują niczem, że są szczątkami zderzenia się dwóch planet: również dobrze mogą być szczątkami jednej tylko, rozsądzonej eksplozją wewnętrzną w tem stadium, gdy skorupa nie była jeszcze zupełnie stężała.

Koniec świata będzie tedy tyle, ile było potopów i epok lodowych. Będą to konce świata częściowe, podobnie, jak dla Atlantydów końcem świata było zapadnięcie się ich lądu pod powierzchnię morza, a do podobnego wypadku mamy jeszcze dość czasu przed sobą. —

Świt.

NADESŁANE.

Każda matka powinna wiedzieć, że
NEO-FOSFATYNA Wendy
jest najlepszą odżywką dla dzieci.
Skład APTEKA K. WENDY
Krak. Przedm. 45 w WARSZAWIE.
Zadać wszędzie. 847

Ach, gdzież to?

Atlasy, welwety i cudne zefiry, 1168
Batystry, perkalę i ryprow chimery
Rajskimi barwami i tweru dobrocią.
Ach, oko barw tęszą i ceny niskością
Ulity pewnej, przecudna wystawa
Nęci i nóżkę tam ciągnie jak „Jawa“.
BRAUN.

Rutowskiego 1 Sykstuska 3

DOBRZECHOWSKIE Zakłady Ceramiczne

Ska Akc. w Dobrzechowie
stacja kol., poczta i telegraf w miejscu
mają zaszczyt zawiadomić P. T. Od-
biorców, że wszystkie działy fabryki
w Dobrzechowie zostały uruchomione
i polecają do natychmiastowej dostawy,
po cenach umiarkowanych i na wygo-
dnych warunkach zapłaty:

1. **Znakomitą dachówkę tłocz-
ną**, typu francuskiego, we wszystkich
sortach — zupełnie odporną na wszel-
kie wpływy atmosferyczne, równo-
miernie wypaloną, koloru naturalno-
czerwonego.

2. **Dachówkę ciągnioną**, z tego
samego materiału sporządzoną.

3. **Pierwszorzedną cegłę maszy-
nową i ręczną** — znaną ze swej do-
broci.

4. **Stylowe piece kaflowe** w ró-
żnych kolorach, począwszy od białego,
zbudowane według najnowszych sy-
stemów.

Dostawa natychmiastowa — opa-
kowanie staranne.

Poszukujemy reprezentantów i od-
sprzedawców za wysoką prowizją.

Na żądanie oferty. 1376

**UBRANIA MĘSKIE
RAGLANY
PŁASZCZE damskie
KOSTJUMY**
w Zakładzie konfekc. „POLAND“, Romanowi-
cza 10. — Udzielamy kredytu do 3 miesięcy. 1449

„KANOLD‘A”

KARMEŁKI ŚMIETANKOWE

NIEDOSCIGNIONEJ DOBROCI
SA DO NABYCIA W HANDLACH CUKIERNICZYCH.

GENERALNY ZASTĘPCA:
OSWALD SCHARGEL

LWÓW — ULICA SYKSTUSKA 31.

Na Raty!

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

LWOWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA
UL. AKADEMICKA 23.

poleca po cenach fabrycznych wszelkie towary
blawatne i manufakturowe, jak: kamgarny, kower-
koty, gabardyny, jedwabie, szyfony, płótna, ba-
tystry, zefiry, markizety, opale, obrusy i t. p. no-
wości sezonowe na długoterminowe spłaty. —
Przy kupnie wystarczy mała część gotówki. Dla
urzędników Państwowych specjalne udogodnie-
nia w spłatach. — Obejście towarów nie ob-
wiązuje do kupna. — Lokal otwarty od 9-tej
rano do 7-mej wieczór bez przerwy. 16756

**Choroby weneryczne skórne i zastarzałe,
osłabienie na tle neurasthenii leczy Specjalista
Dr. Józef Frisch**
WAŁOWA I. II. 15126

**Zwracamy uwagę P. T. Czytelnikom, że
najtaniej nabyć można gustowne i trwałe OBUWIE
jedynie u REICHA, Lwów, ul. Piekarska 8
P. T. Urzędnikom na dogodnie spłaty. 1487**

Piękna uroczystość strażacka.

(—) W kościele OO. Karmelitów odbyła się
w niedzielę rano uroczystość poświęcenia nowego
sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej lwow-
skiego Sokola. Po mszy świętej, celebrowanej
przez ks. arcyb. Twardowskiego i podniosłem
przemówieniu ks. arcybiskupa — nastąpił akt
poświęcenia, którego dokonał Arcypasterz. Na-
stępnie przystąpili licznie zebrani uczestnicy uro-
czystości z przedst. władz rząd. i mijskich, de-
legatami Stowarzyszeń i Korporacji oraz org.
strażackich na czele, do wbijania gwoździ do
drzewa. Dokonał tego aktu pierwsi: Wojewoda
Zimny, prezyd. Neumann, prez. Czerwiński, gen.
Jędrzejewski, prez. Barwicz, wicepr. Stahl, ks.
Lubomirski, prez. Laskowicki, r. Rucker, r. Sud-
hoff, pp. Lubomirski, Neumannowa, Jędrzejewska,
Laskownicka, Michalska i in. Przed kościołem po
mszy św. przemówił do ustawionych organizacji
strażackich prezes straży ochotn. „Sokół“ p. W.
Włodzimirski, poczem oddał sztandar w ręce
naczeln. org. p. Cetnera. Nastąpiła defilada orga-
nizacji strażackich przed sztandarem obok pom-
nika Mickiewicza, gdzie pochód rozwiązał się.

Po schwytaniu morderców z ulicy Panieńskiej.

Zbrodniarze w kajdanach. — Konfiska sznurowadeł od bucików.
Szubieniczny humor Kedzińskiego. — „Nie jest głupi“. — Na
czem powiesi się? — Upór drugiego bandyty. — Dlaczego
miałby go „sypać“? — Spółka. — „Ty morderco!“ — Stały gość
zamordowanej. — Konfrontacja.

Mysłowski przyznał się do udziału w zbrodni. — Kedziński faktycznym mordercą.

(skł.). Wczoraj niemal przez cały dzień
trwało dalsze

przesłuchanie obu schwytanych sprawców
zamordowania bhp. Róży Lempertowej Ke-
dzińskiego i Mysłowskiego oraz świadków.
Śledztwo policyjne prowadzi kom. Batorski
i Konarski, a kieruje nim nadkom. Kozak-
iewicz, kier. Ekspozytury Śledczej. Obu
morderców zakuto w kajdany
i zamknięto ich w odrębnych celach. Odebra-
no im wszystko, cokolwiek pomocnem mogło-
by im być w samobójstwie, którem początko-
wo się odgrzali, nawet
sznurowadła od bucików.

Prowadzeni kurytarzem na przesłuchanie
do Ekspozytury śledczej, dzwonią łańcuchami
włócząc za sobą kajdany —

piętna strasznej zbrodni
po ziemi. Kedziński nie zdradza żadnego za-
niepokojenia, oczekującą go prawdopodobnie
karą śmierci, a chwilami ma nawet

dobry humor
i upomina się o zabrane sznurowadła, oświad-
czając, że jest to w tej chwili największą jego
troską, bo buciki zbyt obszerne, spadają mu
z nóg i nie może chodzić. Co do groźby samo-
bójstwa, to obecnie „uspokaja“ pojęcie, że
początkowo tylko żartował, w rzeczywistości

SYN SZATANA

Tragedja hipnotyzera i ujarzmiiciela dusz ludzkich, w 7 aktach, dziś w „Apollo“.

jednak „nie jest taki głupi“, ażeby odhierać sobie życie

A zresztą — jak powiada — gdyby chciał, mógłby powieścić się nie tylko na szurowadłach, ale i na bieżniach lub na spodniach. Ten szalony humor bandyty stanowi kontrast

z ponurym nastrojem

Mysłowski, który odmawia wszelkich zeznań i odpowiada półśłówkami. Kędzierski bez najmniejszego przymusu ze strony policji przyznał się do winy, zaprzeczając jedynie, jakoby był wewnątrz sklepu Lempertowej w czasie morderstwa i oświadczając, że był tam wtedy Mysłowski, którego wcale

nie ma zamiaru „sypać“

ze złości, bo nie ma do tego powodu i był z nim zawsze w przyjaźni. Oświadczając, że chce tylko zeznawać prawdę. To przyznanie doświadczonego i

wyrażającego zledzieja i bandyty

Jest dla śledztwa bardzo ważne i wobec tego błędnie uporczywe wypieranie się wszelkiego udziału w zbrodni przez Mysłowskiego. Prawdopodobnie Mysłowski zbrodnię uplanował i

przyjął „do spółki“ Kędzierskiego

I Kędzierski był wykonawcą morderstwa. Siostra Kędzierskiego przyprowadzona wczoraj z więzienia do przesłuchania, wpadła w jakiś szal, zaczęła wyrwać sobie z głowy włosy w rozpacz i rzuciła się na brata, krzycząc do niego:

— Precz! Ty morderco!!

Mysłowski — jak zeznają liczni świadkowie, bardzo często bywał u zamordowanej Lempertowej

i „badał teren“ zbrodni. Wogóle zeznania wszystkich świadków są wprost druzgocące dla obu aresztowanych bandytów i stanowią dostateczny materiał dowodowy. Tem samym całe śledztwo jest na najzupełniej właściwej drodze, zwłaszcza, że Kędzierski przyznanie się do zbrodni podtrzymuje i

skonfrontowany z Mysłowskim

powiedział mu do ocz:

— Ty zamordowałeś żydówkę! Dlaczego się wypierasz?...

Mysłowski mimo to wypiera się winy, usiłując wmówić w policję, że w kryt. czasie był przy pracy, co może rzekomo poświadczyć jego chlebodawca. Niestety dowodów żadnych na to „alibi“ niema.

W wykryciu zbrodniarzy oczywiście mowy niema o przypadku, gdyż wykrycie i schwytywanie ich poprzedzone było żmudnym śledztwem, które po nitce do kłębka doprowadziło najpierw

do wykrycia Mularczukówny

o której początkowo tylko słyszano, że miała się do kogoś wyrazić, że „wie, kto jest mordercą z ul. Panieńskiej“. Mularczukówna nie chciała początkowo przed policją wcale przyznać się do tego, że wie coś o całej sprawie. Dopiero

przyparta do muru dowodami,

zebraniemi przez policję co do jej osoby w związku ze sprawą, oświadczyła, że powie wszystko, co wie. Śledztwo to doprowadzone do pomyślnego wyniku jest właśnie typowym przykładem rozwikłania podobnie tajemniczej sprawy, jak mord przy ul. Panieńskiej.

Wczoraj wieczorem

po raz drugi skonfrontowano

obu aresztowanych — Kędzierskiego i Mysłowskiego, na którego spółnik jego składał uporczywie winę właściwego mordercy. I tym razem powtórzyła się ta sama historia i Kędzierski zwał winę na Mysłowskiego, o sobie twierdząc tylko, że stał na czatach. Wobec tego

Mysłowski zmienił swe zeznania

częściowo i po dwudniowym stanowczym wypieraniu się, jakoby wogóle miał coś wspólnego z całą sprawą, wczoraj

PRYZNAŁ SIĘ, ŻE BYŁ INICJATOREM STRASZNEJ ZBRODNI

i uplanował ją wspólnie z Kędzierskim, którego pozyskał dla swych celów. Faktycznym sprawcą zaś, który stoczył z blp. L. potworną walkę i

udusił ją,

był jego spółnik. Potwierdziły się zatem przypuszczenia policji, że

KEDZIERSKI ZAMORDOWAŁ LEMPERTOWĄ.

Dalsze śledztwo w toku. Wobec przedłużenia się przesłuchań na policji upływa termin, w którym zbrodniarze wedle ustawy powinni stanąć przed sądem doraźnym,

wobec czego staną prawdopodobnie przed sądem przysięgłych.

Ustalono m. i. że mordu dokonano

w dniu 14. bm. w nocy.

Dalsze szczegóły i podobizny sprawców podamy w nast. numerach.

Folkiści rozbili zgromadzenie sjonistów.

(—) W sali Jad Charuzim odbyło się wczoraj wieczorem zgromadzenie przedwyborcze z powodu bliskich wyborów do kahału. Doszło do awantury między sjonistami a folkistami z p. Ornsteinem na czele, którzy chcieli rozbić wiec. Ornstein, oparty o liczne stow. drobnych kupców i handlarzy, przybył na salę w otoczeniu licznych członków stow., a równocześnie obsadził schody. Akademicy sjonistyczni usiłowali wdrzeć się przez zwarty mur handlarzy do sali i przyszło do zaciętej bójki na pięści i laski, w czasie której akademicy wyparci zostali z powrotem na ulicę. Jest cały szereg rannych m. i. akademicy Ludwik Preczep, Edward Roth, Julian Ratmann, Marcei Tauber i Gustaw Allerhand. Zgromadzenie sjonistów zostało rozbite.

Akademicy ruscy w roli zamaskowan. rabusiów.

Napad rabunkowy w Przemyślu.

(—) Niedawno dokonano w Przemyślu głośnego napadu rabunkowego na mieszkanie kupca Hilariego Hrankowskiego przy ul. Władycze 12. Bandyci wpadli do mieszkania zamaskowani i pod groźbą strzelania zrabowali milijard marek. Obecnie policja przytrzymała ich i okazało się, że są to ukraińscy „boryte“ i w dodatku akademicy. Jeden z nich Włodz. Kowalski jest słuchaczem teologii i liczy 22 lat, drugi 26-letni Wasyl Skórka jest ukończonym seminarzystą i

synem bardzo bogatego gospodarza, trzeci wreszcie Wasyl Komarowski liczy 25 lat i jest absolwentem gimn. bez zajęcia. Rabunku dokonała ta szafka niedokształconych „ideologów“ w wielki piątek, terrorując Hrankowskiego, jego żonę i 15-letnią córkę rewolwerami. Dzięki przypadkowi ujęto ich. Córka Hrankowskiego poznała Komarowskiego onegdaj na ulicy i oddała go w ręce policji, gdzie Komarowski wydał spółników. — Wszyscy przyznali się do czynu. Pieniądzy zrabowanych użyli na zabawę i na zakupno „książek. Dokonali już kilka rabunków. Wszyscy staną przed sądem doraźnym. Zgnilizna moralna zaczyna czynić zaskrasznające „postępy“ w szeregach „ideowej“ młodzieży ruskiej.

Sprawa Jaworzyny i Kolonistów niem. w Komitecie polit. ministrów.

Warszawa. (Telef.). (z). Wczoraj popołudniu obradował komitet polityczny rady ministrów z udziałem b. ministra s. z. Skrzyńskiego oraz urzędników delegacji przy Lidze Narodów. — Najpierw

obradowano nad sprawą Jaworzyny,

potem wysłuchano spawozdania z rokowań z delegacją w Kłukowie. Następnie omawiano sprawy polskie, znajdujące się jeszcze w Lidze Narodów, przedewszystkiem stanowisko, jakie Polska będzie musiała zająć

wobec żądań Ligi Narodów w sprawie kolonistów niemieckich.

Komitet polityczny stanął na gruncie określenia sumy należnej kolonistom niemieckim, wywłaszczonym przez rząd polski. Sprawa ta wlezie się już od czasów min. Seydy. Dotąd rząd nie zdolał zebrać danych statystycznych, ilu jest tych kolonistów i nie mógł się zdecydować, w jakiej formie ma ich odszkodować, choć jak krąży pogłoski nadarzały się już w ostatnich czasach sposobności pozbycia się tego ciężaru tanim kosztem, niekompromitującym państwa.

Dokoła sprawy pożyczki niem.

Morgan zamierza utworzyć w tym celu syndykat amerykański.

Warszawa. (telef.). (z) Wczoraj przybył do Londynu Morgan. Pohyt jego pozostaje w związku z udzieleniem Niemcom pożyczki reparacyjnej. Morgan konferował z angielskimi rzeczoznawcami finansowymi. W kołach urzędowych przypuszczają, że utworzy się syn

dykat amerykański pod przewodnictwem Morgana, który z pożyczki wynoszącej 40 milionów funtów, udzieli 20 milionów. — W Londynie będzie subskrybowanych 15 milionów, a pięć milionów objętych giełdy neutralne na kontynencie. —

Drugi i ostatni obraz odtwarzający bohaterские walki ekspedycji STANLEYA do Afryki — p. t.

SULTANKA DZIKIEJ DŻUNGLI

Jeszcze tylko krótki czas w Kina LEW.

16769

Postulaty urzędników państwowych.

O wprowadzenie dodatku mieszkaniowego i regulacyjnego na okres sanacji skarbu.

Warszawa (Pat). Prezes Rady min. i min. skarbu przyjął dziś delegację Zarządu Głównego Stowarzyszenia urzędników państwowych, która przedstawiła prośbę o wprowadzenie równocześnie z ustawą o ochronie lokatorów dodatku mieszkaniowego do pensji funkcjonariuszy państwowych, oraz poruszyła w związku ze sprawą przewalutowania uposażenia zagadnienie projektu noweli do ustawy uposażeniowej (dodatek

regulacyjny na okres sanacji skarbu). Jednocześnie delegacja prosiła o miarodajne wyjaśnienie art. 125 ustawy o mieszkaniach funkcjonar. państw. w nowych domach państwowych.

Premier przyjął jak najżyczliwiej postulaty delegacji i obiecał załatwić poruszone sprawy z możliwym uwzględnieniem przedłożonych mu opinii.

Zakon dziennikarski w Niemczech.

Warszawa. (telef.) (z) Z najwyższych kół kleru katolickiego donoszą o zamiarze założenia w Niemczech katolickiego duchownego

zakonu dziennikarskiego. Głównym zadaniem tego zakonu ma być pielęgnowanie dziennikarstwa w duchu katolickim. —

Pogrom żydów w Tunisie.

Warszawa. (telef.) (z) Do Paryża donoszą, że wczoraj w jednej z kawiarni w Tunisie wywiązała się bójka, która wkrótce zamąciła spokój uliczny. Tubylercy napadli mieszkantów

żydów, których bili, wywlekając na ulice. — Trzy kawiarnie zniszczono kompletnie, a właścicieli ich mocno poturbowano. W mieście panuje nadal zamieszanie. —

Jugosławia odmawia stanowczo współdziałania z Rumunią przeciw Rosji.

Warszawa. (telef.) (z) Wobec wiadomości podanych w prasie polskiej o układach pomiędzy ministrem rumuńskim Duca a Poimcarem w sprawie wywarcia przez Francję presji na Jugosławię w kierunku zagwarantowania pomocy tej ostatniej dla Rumunii w razie wojny z Rosją, stwierdza prasa belgradzka wszystkich odcieni, że Jugosławia nie może

w konflikcie rumuńsko - rosyjskim stanąć po stronie Rumunii. Dziennik „Politika“ pisze w tej sprawie: królowa rumuńska Maria, jest niewątpliwie najwybitniejszą postacią w Rumunii i ma za sobą wiele sukcesów politycznych, lecz na ten sukces liczyć nie może. — Rosja powraca na dawne tory, których Jugosławia nigdy nie opuszczała. —

Święto 3-go Maja.

Prezydent miasta zwraca się do PT. właścicieli realności, instytucji i mieszkańców miasta z najgorętszym apelem by w dniu zbliżającego się święta narodowego rocznicy wiekopomnej Konstytucji 3. Maja zechcieli udekorować domy flagami o barwach narodowych dla zmanifestowania uczuć jakie rocznica ta budzi w sercach całego społeczeństwa polskiego. J. Neumann w. r.

Związek obrońców Lwowa z listopada 1918 r. Celem gremialnego wzięcia udziału w uroczystym Nabożeństwie i pochodzie, urządzonym w dniu Święta Narodowego, zgromadza się wszyscy Obrońcy Lwowa z listopada 1918 roku dnia 3-go Maja 1924 r. o godz. 8-mej i pół pod lokalem Z. O. L. (róg ul. Ormiańskiej i Rutowskiego).

Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku urządził dnia 2. maja 1924 r. o godz. 19-tej i pół w lokalu własnym przy ul. Ormiańskiej 2 Wieczór Deklamacyjno-Wokalny ku uczczeniu

rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Wstęp dla członków Z. O. L. i ich rodzin wolny.

Wydział Tow. Pol. Młodzieży im. Tadeusza Kościuszki zaprasza wszystkich członków do wzięcia gremialnego udziału w uroczystości narodowej 3-go Maja. Miejsce zbornie w lokalu Towarzystwa (Dom Katolicki, ul. Gródecka) o godz. 9 rano, skąd wyruszy pochód ze sztandarem na mszę polową z orkiestrą Bursy im. Stanisława Kostki.

Rozkaz M. S. O. Celem pełnienia służby i wzięcia udziału podczas uroczystości 3-go Maja. zbiorą się punktualnie i niezawodnie wszyscy Członkowie Małopolskiej Straży Obywatelskiej w dniu 3. maja 1924 o godzinie 8. rano w podwórzu realności przy ul. Kopernika 1. 20 (Towarzystwo Gospodarskie).

Prezydent Izby rzekodzieciniejszej — zaprasza wszystkie Stowarzyszenia i korporacje do gremialnego wzięcia udziału w uroczystościach 3-go

Maja. Punkt zborny w podwórzu ratuszowym obok sztandaru o godzinie wpół do 9-tej rano, w sobotę dnia 3-go maja 1924.

Dnia 3. maja 1924, o godzinie 10-tej przedpołudniem odbędzie się staraniem Zarządu izraelskiej Gminy wyznaniowej w synagodze gminnej postępowej, (ulica Żółkiewska) z okazji święta państwowego (Konstytucja III-go Maja) uroczyste nabożeństwo.

Związek okręgowy T. S. L. zaprasza wszystkich członków i Przydjia Kół do wzięcia gremialnie udziału w Mszy polowej. Punkt zborny ul. Akademicka, sklep T. S. L. (róg ul. Zimorowicza) o godz. wpół do 10-tej. Uprasza się o przypięcie odznak T. S. L. Przypominamy, że legitymacje i odznaki zbiorowe wydaje się 1-go maja od godz. 4—6 w biurach T. S. L. ulica Fredry 1. 3.

Uroczysta Akademia dla uczczenia rocznicy Trzecimajowej odbędzie się w piątek dnia 2-go maja o godz. 7. wieczór, w sali ratuszowej. — Bilety wstępu są do nabycia w dniach 30. kwietnia i 1. maja br. w biurze T. S. L. ul. Fredry 1. 3, I. p., w dniu 2. maja w sklepie T. S. L., mieszczącym się w lokalu Związku Pol. Chrześ. Stow. Kobiecych, ul. Akademicka 1. 22, obok cukierki WP. Zalewskiego.

Pogotowie ratunkowe. W dniu Trzeciego Maja celem niesienia pomocy podczas Mszy św. i pochodu ustawia Pogotowie kanetkę u wylotu ul. Sobieskiego. Kierownikami Pogotowia są WPP. Dr. Notz i Dr. Adamiak.

Komitet Obchodu Konstytucji Trzeciego Maja uprasza P. T. Organizacje i Uczestników Uroczystości o ścisłe zastosowanie się do wskazówek umieszczonych w programie, który podaje ulice i wejścia dla poszczególnych grup. Z powodu niepewnej pogody Tow. Gwiazda odłożyło odświeżenie tablicy pamiątkowej na Czarnkowskiej skale na niedzielę dnia 11. maja br. Wobec tego zapowiadana w zaproszeniu wycieczka na godz. 4. popołudniu odpada.

Nadesłane.

WŁONICZ-ZDRÓJ

(Małopolska)

Szczawy słono-jodowo-bromowe

Pierwszorzędnym PENSJONAT ZOFJÓWKA

otwarty od 15. maja, pojecha pokoje z utrzymaniem. Kuchnia wykwiatna, na żądanie jarska. Przyjmuje także same dzieci od lat 7-miu (opieka rodzicielska). WSPANIAŁE SŁONECZNE POŁOŻENIE, własny plac do weranowania i zabaw. — Zgłoszenia KLEMENTYNA STUPENCKA WŁONICZ. 16767

CENNIK!
NA 16746
ZĘBY w zakładzie techn.-dent.
JÓZEFA RAPPAPORTA
Lwów, Pl. MARJACKI 1. 7.
Korona z najlepszego złota 15 zł. p.
Korona ameryk. 5 „
Zęb. na kauts. 5 „
N. prawa kauts. 5 „
Roboty wykonuje się do 24 godz.

Ważne dla P. T. Sportowców!
ROWERY, płaszcze, węże, kierownice, w dełki, pompy, oraz wszelkie przybory do tychż. TRYCYKLE dzieciinne pocięta tanio tylko firma **Jakób Resenman**, Lwów, Akademicka 26. Własny warsztat mechaniczny. — Prowincję załatwia się nalychmiast. 1491

HINDENBURG CHORY.

Berlin. (Pat.). Dzienniki donoszą, że stan zdrowia Hindenburga jest niepokojący.

GORKIJ WE WŁOSZECH.

Medjoan. (Pat.). Maksym Gorkij przybył do Sorrento, gdzie zamierza się osiedlić. — W wywiadzie prasowym zaprotestował on przeciw zarzutowi, jakoby w Rosji miał prowadzić kampanię przeciw Włochom. W końcu oświadczył, że podziwia energię, przejawiającą się w działalności rządu Mussoliniego.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 29 kwietnia 1924.

Kursa wszystkich papierów niżkowe, a zwłaszcza znacznie obniżyły się akcje arbitrażowe. — Tendencja niżkowa w dalszym ciągu. Usposobienie spokojne

TRANSAKCJE W AKCJACH

Kursa w tysiącach.

Hipoteczny 1825, 1800, 1775, 1825, (1775, 1750), Pzemysłowy 1150, 1175, 1170, 1165, 1160, ZBK. 460, 430, 525, Browary 17.500, 17.250, 17.300, 17.750, Chodów 13.750, 13.350, 13.300, 13.450, 13.500, 13.600, 13.750, 13.700, 13.450, Cmielów 2200, 2100, 2150, Lokomotywy 1225, 1250, Niemojowski 1700, Nttrat 750, 725, 800, Oikos 10.000, 10.250, 10.300, Parowoz 1125, 1100, 1150, Pezet 700, Nafta 1550, 1575, PTB. 325, Rakszawa 8000, 7750, Siersza el. (900), Siersza g. 14.000, 13.750, 13.500, Tespy 16.000, 15.650, 15.600, Zieleniewski 29.500, 29.600, 29.650.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Bank Ziemiań 155, 145 (100), Brugger 2200, 2100, Elektr. n. S. 550, Gazy 52.000, 53.000, 52.000, 51.500, Gazy zachodnie 15.000, 15.250, Gazolina 4100, 4050, 4000, 3900, 3850, 3875, Gazodłagi 550, 525, Jaworzno (100) 62.000 (25) 63.000, 62.500, 62.000, Jaworzno (drobne) 70.000, Lesienice 5000, Oikusz 1075, Przeworsk 475.000 (mienny), Radziwiłł 3400, Węgiłki 64, 65, 66.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 30 kwietnia 1924.

Dolary amerykańskie 9.270.000, jedynki 9.270.000. Dolary kanadyjskie 8.550.000 — jedynki i dwójki 8.500.000

**PAMIĘTAJCIE O CHLEBIE
DLA GŁODNYCH DZIECI!**

Dziś 30. b. m. po raz ostatni w Marysienice i Koperniku — 8 wielkich aktach —

POD DWIEMA FLAGAMI

PRISCILLA DEAN

genjalna artystka amerykańska
kreuje rolę popisową. 1494

Nowe szczegóły wykrycia morderców Lempertowej.

Konfrontacja Mularczukówny ze zbrodniarzami. — Złe przecucie umierającej matki Mysłowskiego. — Żmudne śledztwo. Czwarte, a nie pierwsze ognio. — Obława nocna i odkrycie przy pl. Teodora. — Skradziona materja. — Siostra zamordowanej w hotelu Bombacha. — Ślub złodziejski. — Sfingowane nazwisko. — Wśród mętów i szumowin. — Sublokatorka. — Zwierzenie przed gospodynią. — Tajemnica wykryła się.

(Z ostatniej chwili)

(ski) Kochanka obu bandytów, Julia Mularczuk, została z nimi wczoraj skonfrontowana i pomimo, że

obawiała się ich zemsty, powiedziała im do ocz, że przyznali się przed nią do morderstwa i niektórych szczegółów.

Przesłuchany

ojciec Mysłowskiego

opowiedział o ciekawym fakcie, mianowicie, że matka Mysłowskiego, umierając, przestrzegała syna przed złem towarzystwem i oświadczyła, że ma

złe przecucie, iż syna spotka nieszczęście, ponieważ żyje w przyjaźni z Kędzierskim.

Wykrycie sprawców było następstwem bardzo żmudnego i długiego śledztwa, a nie dziełem przypadku. Wystarczy wspomnieć, że Mularczukówna nie była pierwszym, ale już

czwartym z rzędu ogniwem

dochodzeń, prowadzonych dniem i nocą. Przebieg odkrycia pierwszych śladów wykazuje właśnie ogromny zasób własnej inicjatywy i wnikliwości u prowadzących śledztwo. Mianowicie sprawa, którą ujął w swe ręce kom. Konarski, zaczęła wyjaśniać się

w czasie obławy nocnej,

przeprowadzonej przed kilkoma dniami. W czasie tej obławy kom. Kon. z wyw. Riedlerem przybyli

do mieszkania stróża Władysława Ordyńca, znanego złodzieja, zam. przy pl. Teodora. Odrazu uderzyło policję

straszne przerażenie,

jakie odcimalowało się na twarzach obecnych w mieszkaniu. Odrazu poznała policja, że coś musi być na rzeczy. Przeprowadzono rewizję i odkryto w norze

kilka metrów b. dobrej angielskiej materji.

Zapytani domownicy oświadczyli, że dostali ją do mieszkania Lisowskich na ulicę Sieniawską 15

przed dwoma dniami wyszła za mąż za niejakiego Lisowskiego, znanego złodzieja,

a materję ową przyniosła do Ordyńców. Wydało się podejrzaniem, dla czego L. obawiała się trzymać tę materję u siebie. Widocznie materja musiała być skradzioną. Policja udała się do mieszkania Lisowskich na ulicę Sieniawską 15. Lisowska jest również córą Koryntu, siostra głósnej w swoim czasie we Lwowie ulicznicy, zamordowanej w hotelu Bombacha.

Znaleziono u niej jeszcze kilka metrów tego samego sukna, co u Ordyńców, a zapytana, skąd je dostala,

nie umiała dać na to odpowiedzi.

Wówczas mąż jej, Lisowski, podsunął jej sfingowane nazwisko. To całe zachowanie się szumo-

win dało kom. Konarskiemu i uczestnikom obławy wiele do myślenia, więc przystąpili

do dalszego śledzenia tajemnicy

i rozwiązywania węzła gordyjskiego, przecuwając, że sprawa może mieć jakiś

związek z morderstwem.

Aresztowano Lisowską, a tymczasem doniesiono komisarjatu I. popuźnie, że

do Lisowskich przychodzi niejaką Mularczukówna.

W dwa dni potem z innej strony znów postarał się kom. o poufne doniesienie przy pomocy kobiety lekkich obyczajów,

znanej na bruku lwowskim J.,

że pewna prostytutka zwierzyła się przed swoim gospodarzem, iż koleżanka jej zwierzyła się przed nią, że

kochanek jej uczynił „skok“

na ul. Panieńskiej. J. zeznała to do protokołu na I. kom. i podała, że ta kobieta, która zwierzyła się przed jej koleżanką jest Mularczukówna. Tu odkryto pierwszy związek między rewizją u Ordyńców i Lisowskich, a morderstwem. Odkryta materja pochodziła prawdopodobnie

od obu morderców

Kędz. i Mysł. i Lisowscy i Ordyńcowie obawiali się przyznać do znajomości z nimi i do tego że wiedzieli o morderstwie, stąd więc pochodziło ich śmiertelne przerażenie w chwili zadawania im pytań przez policję.

Ody aresztowano Lisowskiego, ten prosi o litość, ażeby nie zabierano jego i jego żony do aresztów, ponieważ

ma sublokatorkę

dziewczynę lekkich obyczajów, która w czasie nieobecności ich

może mieszkankę okraść.

Okazało się, że sublokatorką ową jest Mularczukówna, o czym równocześnie doniosła koleżanka jej J., że M. mieszka przy ul. Sieniawskiej 15. Po 3 godzinnym krzyżowym ogniu pytań i przedstawieniu całego uzyskanego po długim dochodzeniu materiału dowodowego — Mularczukówna aresztowana, przyznała, że wie o morderstwie i wydała sprawców.

W następstwie tego aresztowano Kędzierskiego i Mysłowskiego. Okazało się, że także

Lisowska była najdokładniej poinformowana o sprawcach

i o ich czynie, ponieważ M. zeznała, że w obecności Lisowskiej morderca Kędzierski, który u nich bywał, zwierzył się z swego czynu. Tym sposobem uzyskano

Następny fenomen. program w „Marysieńce” i „Koperniku” będzie największym szlagierem obecnego sezonu.

UPADEK BABILONU

niepospolite arcydzieło filmowe w 6 wielkich aktach.

Pomysłowość i reżyserja:
D. W. GRIFFITH.

1495

W głównej roli piękna
Konstancja TALMADGE.

kilka związanych ze sobą ściśle
nici śledztwa,

po których dotarła policja do kłębka, tj. do rozwiązania zagadki. Ile to kosztowało żmudnych obław i trudu ze strony porównawczych śledztwo na właściwej drodze kom. Konarskiego i wywiadowców I. Komisariatu, można sobie wyobrazić i dlatego z pełnym uznaniem należy odnieść się do wzorowej akcji śledczej. —

Kędziński dziś po 2-dniowym przesłaniu wzięciu

zaczął symulować oblakanie, i opowiada, że jest warjatem, a także brat jego umarł na Kulparkowie. Policja nie daje się tem oczywiście wprowadzić w błąd, uderzająca bowiem była dotąd

bystrość i spryt

Kędzińskiego, początkowe wypierania się jego, a następnie przyznanie, gdy poznał, ile nagromadzono dowodów, wreszcie jego cynizm i „logika” w postępowaniu bandyckiem.

Mysłowski

znów zaprzecza,

jakoby miał jakkolwiek udział w zbrodni.

Samobójstwo słuchacza Politechniki.

Przyczyną niezdanie egzaminu.

(—) Wczoraj odebrał sobie życie celnym strzałem z rewolweru w serce na Strzelnicy miejskiej przy ul. Kurkowej słuchacz III. roku Techniki, Władysław Bischof. — Przyczyną było niezdanie egzaminu. Zwłoki odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

Kronika sportowa.

CUI BONO?

Na marginesie meczu Czarni—Polonia w Warszawie.

Pierwsza drużyna „Czarnych” rozegrała mecz z Polonią w Warszawie, osiągnęła wynik 3:3 — wobec wszelkich danych dość korzystny — tymczasem część prasy lwowskiej i warszawskiej (no, to już jest zrozumiałe!) uważała za stosowne za wszelką cenę obniżyć wartość tego wyniku lwowskiej drużyny w sposób — co najmniej — dziwny. Najdalej poszedł w tym kierunku lwowski „Sport” (Nr. 87 z dnia 30. kwietnia, Str. 106), który określił drużynę Czarnych (z okazji wspomnianego meczu właśnie), jako zespół klasy „B”.

Oprzyjmy się chwilowo na tej „fachowej” opinii i zestawmy z tem jednoznacznie przez prasę warszawską podnoszoną opinię, że „Polonia” grała nader ambitnie, żywo, energicznie, co więcej, że „napad” Polonii grał daleko żywiej i lepiej niż renomowany skład reprezentacyjny” (Nowiny sportowe „Stadionu” Nr. 9 z 28. kwietnia).

Jeśli więc skład niedzielny „Polonii” grał lepiej niż „renomowany skład reprezentacyjny” (złożony zresztą z 16 graczy na przemian reprezentacyjnych i rezerwowych), zaś „Czarni” zaprezentowali się jako drużyna klasy „B”, która

miała ponadto podczas meczu tego przewagę, to wobec tych faktów „reprezentacyjną” drużynę Polonii należałoby chyba zaliczyć do klubów klasy „C”, co jednak chyba nikomu do głowy nie przyjdzie.

Jednem słowem — nawet przy wyraźnej animozji wobec „Czarnych” — nie należy przecholować w nakładaniu barw „czarnych”, gdy barwy „szare” (chociażby!) odpowiadałyby raczej istotnemu stanowi rzeczy i... logice.

Powyższe uwagi nie są bynajmniej obroną Zarządu „Czarnych”, lecz podyktowały je dwa względy, stanowiące dla piszących główne wskaźniki: bezstronność i sprawiedliwość — wobec zasłużonej lwowskiej drużyny.

BUDAPESZT—BERLIN 4:1 (2:0).

Mecz rozegrany w Berlinie przyniósł drużynie węgierskiej ładne zwycięstwo, mimo, iż kontuzjowany bramkarz Zsak nie brał drugiej połowie udziału w grze.

SPARTA—HAMBURGER S. V. 1:0.

Mecz rozegrany w Pradze między mistrzami Czechosłowacji i Niemiec zakończył się niskocyfrowym zwycięstwem Sparty, przyczem bramkę zawiął obrońca drużyny niemieckiej.

COPPA FLORIO.

W słynnym tym wyścigu automobilowym na przestrzeni 545 kilometrów odniósł zwycięstwo wóz „Mercedes” (kierowca Werner) w czasie 8 godzin, 17 minut, 30 sek.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Środa o godz. 7. wiecz. „Prorok”.

TEATR MAŁY.

Środa o godz. 7. wiecz. „Myśl”.

TEATR SUWOSCI.

Środa o godz. 7. wiecz. „Madi”.

Z życia towarzyskiego. Ślub p. Marji Sulimskiej, córki pp. Wita i Oktawii z Peszyńskich Sulimskich, z panem Kazimierzem Płisowskim rotmistrzem 14. pułku Ułanów Jazłowieckich — odbył się dnia 29. kwietnia 1924 r. o godzinie 12, w kościele św. Mikołaja we Lwowie.

Wydział Związku piastyków — prosi Kolegów o przygotowanie materiału na Salon Wiosenny, w pałacu Sztuki, na placu wystawowym i zarazem zwołuje Nadzwyczajne Walne Zebranie — w sprawie Salonu na dzień 1. maja br. o godz. 6-tej wieczorem, w lokalu Czerwonego Krzyża, ul. Bielowskiego 3, I. p.

† Irena Nosarzewska, absolwentka VI. klasy gimn. im. Król. Jadwigi, po ciężkich cierpieniach, zapołączona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 29. kwietnia 1924 r., w 17. roku życia. — W smutku pogrzebnym rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we czwartek dnia 1. maja 1924 r., o godz. 2-giej popołudniu z domu żałoby przy ul. Wyspiańskiego 1. 11 A, na cmentarz Łyczakowski.

Niegodna broń. W dzisiejszym „Słowie polskim” pojawiła się pła: „Służba dwóm pogoni” notatka, zarzucająca prezesowi Dyrekcji lwowskiej kol. państw. p. Barwiczowi, że wbrew wyrażnemu zakazowi M. K. Z. świętowania 1-go maja umożliwia robotnikom kolejowym udział w święcie robotniczym przez wypłatę — znów wbrew rozporządzeniom ministerjalnym — ich poborów w dniu 30. kwietnia. Otóż według informacji, jakie otrzymaliśmy z Dyrekcji kol., w notatce tej nie ma ani słowa prawdy. Przedewszystkiem nie ma żadnego zarządzenia Ministerstwa, zabraniającego kolejarzom udziału w robotniczym święcie a jest tylko zarządzenie, polecające potrącenie poborów dziennych tym kolejarzom, którzy w dniu 1 maja wstrzymują się od pracy. Co do wypłaty poborów zaś, to Dyrekcja kolejowa trzyma się ściśle — i to zarówno wobec dekretych, jak bezdekretowych funkcyj — obowiązujących w tej mierze przepisów i ani jawnie, ani „cichaczem” od nich na krok nie odstępuje.

„Syn szatana” (kinoteatr „Apollo”). Polska wytwórczość filmowa jest jeszcze w stanie niemowlęcym. Mimo to niektóre próby zdobywania powodzenia dzięki zajmującej fabule. Technika pozostawia jeszcze wiele do życzenia. „Syn Szatana” jest obrazem wykonanym w polskiej wytwórni „Meteor” w Warszawie. Treść ciekawie ujęta, przedstawia dzieje zbrodniczego hipnotyzera, który z pomocą swoich praktyk chce uwieść uroczą córkę zegarmistrza. Artyści grają naogół poprawnie, jakkolwiek teatralność pomysłów reżyserskich i gry aktorskiej szkodzi najlepiej pomyślanym scenom. Fabuła utrzymuje widza w ciągłym napięciu i to jest jedyną zaletą tego filmu. (h).

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Piątek 2 maja: Kompozytorski Wieczór pieśni Lesława Jaworskiego. 1486

RADA NADZORCZA AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO w myśl §§. 54, 56, 57 statutu zawiadamia, że 56. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy odbędzie się we Lwowie, w sobotę 17. maja 1924, o godzinie 10. rano. — Termin zgłoszeń akcji, celem wzięcia udziału w tem zgromadzeniu, upływa 3. maja 1924. 1412

Zamiana marek na złote!

TABELKA OBLICZENIOWA do nabycia w Drukarni IGN. JAEGERA, Lwów, ul. Sykstuska 33. — Cena 40 groszy. — Wszędzie do nabycia. 16764

Rupiejcie tylko **Mokka**
RADOMSKA CYKORJE 32059

Z teatru.

„MYŚL”, dramat w 5 akt. Leonidasa Andrejewa.

U rosyjskich pisarzy dramatycznych powraca bardzo często problem stosunku teatru do życia. Teatrowi przynajmniej wybitna, a kto wie czy nie decydująca rolę w życiu, opierając swoje założenie na silnie rozwiniętym w każdym człowieku instynkcie teatralnym. Może dlatego Rosjanie są tak żarliwymi „ludźmi teatru”, kochającymi scenę jako realną rzeczywistość, a zarazem niepoprawnymi aktorami w życiu codziennym. Problem roli teatru w życiu i instynktu teatralnego starał się rozwiązać Jewreinow, w sztuce „To ce najważniejsze”. Ale Jewreinowi chodzi więcej o teatr, niż o życie, o supremację teatru nad życiem. Andrejew nie generalizuje, ale wybiera wy-

Z dziedziny mody.

Co ubrać po Świątach Wielkanocnych? — Kostjum „Burbury“, suknie spacerowe, płaszcze i suknie w różnych odmianach modelu „Kasak“. — „Komplety“. — Chustki hiszpańskie.



(?) Co ubrać w sezonie wiosennym? — oto pytanie, nad którym zastanawia się obecnie wiele pań. Czy można już nosić suknie „do figury“, (to znaczy bez „narzutki“)? Czy też obowiązuje kostjum, a raczej tak zwany „komplet“?

Otóż moda w tym roku wykazuje dużo pomysłowości. Obok kostjumów „angielskiego“ kroju, lub krótkiego bolera, czy sacco, widzimy kilka odmian sukien spacerowych kroju „Kasak“. Suknie takie, noszone zarówno do spaceru, jak i na wizyty popołudniową, nadają sylwecie kobiety tyle wdzięku, a przytem dając wrażenie jakby „kompletu“, tak doskonale imitują kostjumy, że polecić można suknie „kasak“ nawet tym paniom, które za nic w świecie nie pokazałyby się na ulicy o tej porze roku „w samej sukni do figury“.

Czy przypominacie sobie, drogie panie, modę spodenkowych sukien, które lansował Paryż na kilka lat przed wojną? Obecnie Wiedeń, który od niejakiemu czasu próbuje rywalizować w dziedzinie mody z Paryżem, usiłuje wprowadzić (bodaj na scenę) kostjumy „burbury“.

Kostjum „burbury“ posiada żakiet kroju „męskiego“ i szerokie szarawary, na które opada spódnica, rozcięta z przodu. Gdy wiatr podwieje połami spódnicy, ukazują się... szarawary.

Pewną odmianę kostjumowi stanowi także żakietowa suknia. Składa się z plisowanej spódniczki i „katanki“, przybranej haftem o motywach ludowych. Katanka taka, niby żakiecik, przypomina mi w zupełności „damskie“, krótkie gunie zakopiańskie.

Przynosimy dzisiaj trzy grupy z najnowszych modeli z dziedziny, jaką omówiłam właśnie. A więc kolejno:

Grupa pierwsza wskazuje na figurze pierwszej: kostjum „burbury“, na figurze drugiej: sukienkę żakietową, na figurze trzeciej: suknię „kasak“.

Grupa druga wskazuje na figurze pierwszej suknię koszulkową do teatru, zahaftowaną perełkami i wspaniałą aksamitną płaszcz wieczorowy. Kapelusz do łoży z crepe georgette, przybrany piórkami (rejerami). Na figurze drugiej widzimy

suknię spacerową, przeznaczoną na ciepłe już dni. Przewiązana jest dla zaznaczenia stanu dość nisko, sznurem koralu. Zdobia ją „plisowania“ i haft u kołnierzyka i krótkich rekawków. Na figurze trzeciej widzimy prześliczny model strojnej sukni „kasak“ z krótkimi rękawkami. Do tych sukien obowiązują, jak widzimy, duże kapelusze.

Grupa trzecia: Płaszcz na figurze pierwszej robiony jest z jedwabiu i wykazuje formę kłoszową. Suknia „kasak“ na figurze drugiej jest z materiału kostjumowego. Zdobí ją stylowy haft ornamentacyjny. Figura trzecia w tej grupie prezentuje strojną suknię spacerową. Z wzorzystej gazy zrobiony jest narzut w formie „kasak“, przybrany szarfą. Wierzch ten zarzucony jest na podwójną spódnicę z gładkiego jedwabiu. Spódnia spódniczka wąska bardzo, to właściwie koszulka, na którą ubiera się spódniczkę fałdzistą, a w końcu zarzuca gazowe „kasak“. Kapelusz z tej samej wzorzystej gazy, przybrany jest pleureusa.

pudek specyficzny. Jego Dr. Karzeńcew jest eksperymentatorem, próbującym zbadać siłę swojej myśli, która w jego własnym, duchowym życiu odegra przypisaną rolę. Odgrywa więc rolę obłąkańcy jak najlepszy aktor, aby w stosownej chwili, po skończeniu widowiska, wrócić znów do normalnego życia. Ofiarą jego eksperymentu jest literat Sawiołow i jego żona Tatjana, która odtrąca niegdyś jego miłość. Dr. Karzeńcew postanawia wygrać w stosunku do niej, rolę zrozpaczonego wielbiciela, udać obłąd i w szale miłości zabić zniechęconego rywala. Wszystko mu się udaje. Dostaje się do zakładu obłąkanych i tu dopiero rozgrywa się prawdziwa tragedia. Dr. Karzeńcew, który odegrał swą rolę, chce wrócić do rzeczywistości, ale widzi, że ta ukochana myśl, której powierzył się bezwzględnie, zdradziła go: został prawdziwym obłąkańcem, okropną ofiarą swojego niebezpiecznego eksperymentu.

Jewreinow pokazał stronę zewnętrzną zagadnienia instynktu teatralności, Andrejew wnikał aż do głębi. Wnikliwość psychologiczna pozwoliła mu rozłożyć cały problem na włókna, zanalizować go i dotrzeć do jego źródła. Jewreinow rozwiązuje problem pozytywnie i nie zatrzymując się nad istotą kierującą tym instynktem myśli, przyznaje mu nieograniczoną rolę w życiu. Andrejew neguje i dotarłszy do jądra, zakre-

śla rozumowi ludzkiemu, jako siedlisku tego instynktu, nieprzekraczalne granice.

Dramat Andrejewa zrodzony jest cały z ducha rosyjskiego, lubującego się z jakąś sacystyczną żądzą w rozorywaniu duszy ludzkiej, w wywracaniu jej podszewką do góry, aby wykażać jej słabość i nicość. Rozum ludzki jest dla Andrejewa tym murem, którego przesłoczyć nie można. A więc straszna klatka, ciasna, ciemna, zamknięta czterema ścianami, z jednym okienkiem, zwróconem na błękitne niebo: myśl w cząsteczce ludzkiej jest jak cela zakładu, w której obłąkany dr. Karzeńcew szaleje z bólu i rozpacz. Brutalna głębia nad którą stanął Andrejew, wyziera do nas oczami smutku i przeraźliwej pustki. Stąd dramat, napisany z pasją, rosnący z odłonu na odłone jak groźna lawina, przykuwa mocną ekspresją naturalistyczną, błyskami samobiczującej się myśli, tragizmem człowieka, staczającego się w przepaść zatyra. Targa nerwami i zmusza do rewizji swego świata.

Dobra, niepospolita sztuka.

Z całą gorącą pasją i z niezwykłą starannością w opracowaniu każdego, najdrobniejszego szczegółu zainscenizował ją reżyser Edward Żytecki, który odniósł w niej prawdziwy tryumf oryginalnością i samodzielnością pomysłów. Całość była zwarta, doskonale skonstruowana i wy-

czuta. Szerokie pole do popisu miał p. Żytecki w roli dra Karzeńcewa, dając prawdziwy koncert mocnej, szczerze i bezpośrednio przeżytej gry. W momentach jego obłąkania chciało się wołać o policję, tak silne było złudzenie rzeczywistości. Gorące oklaski i kwiaty należały się p. Żyteckiemu tym razem nie tylko za grę, ale za dobrze zdany egzamin reżyserski. Dobrą partnerką była p. Michnowska, która grała z pięknym umiarem, z należytem zrozumieniem, swobodnie i gładko. Poprawnie wywiązał się z swej roli p. Hfierowski, idealnego doktora warjatów zrobił p. Kazimierz Lewicki, wzorowo grali pp. Zabielski, Ładosiówna, Niemirycz, Stańczykówna i Posiadłowski i Kropaczek.

Osobna pochwała należy się dekoracjom, oryginalnie skomponowanym na tle ciemnych kolar, zwłaszcza świetna w akcie trzecim. Sztuka należy bezsprzecznie do najlepiej wykonanych w bieżącym sezonie.

Kazimierz Bukowski.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Zawiadomienie.

Znany skład hurtowny towarów galanteryjnych i pończosznico-trykotowych — pod firmą
„MIERPOL“ — Józef Weksler
 Telefon 724 Ska komand. Lwów, Sykstuska 2

ODDZIAŁY:

Warszawa, Nałowski 12. — Telef. 107-40.

Kraków, Florjańska 25. — Telef. 1241.

Otwiera z dniem 1. maja b.r. oddział detaliczny i sprzedaje wszelkie towary po cenach hurtownych. — Uprasza się o łaskawe odwiedziny bez przymusu kupna.

16745

SZWAJCARSKIE MLEKO KONDENSOWANE marki

„BERE“, „BERNA“
 „NESTLE MILK MAID“
 „BERNEŃSKIE MLEKO ALPEJS.“
 oraz „BEBE“ MACZKA DLA DZIECI.

przebież.
 niebezpiecz.

Generalne zastępstwo
„MERCES“ SPOŁKA
 Akcyjna
 KATOWICE — HARYACKA 8.

SKŁAD KONSYGNACYJNY NA LWÓW: 16706

„SPOŁEM“ ZWIĄZKOWE TOW. HANDLOWE
 Sp. z o.o. w Lwowie ul. 3. Maja 19
 Tel. Nr. 48. Adres telegr. „Społem Lwów“.

OPAL NA RATY — niżej cen maksymalnych.

Węgiel górnośląski z pierwszorzędnych kopalń — Drzewo bukowe suche rebane, Koks z koksowni Gotthard (Zabrzec i) dla centralnego ogrzewania i dla celów kuziennych oraz Koks Lejarski ze składu we workach plombowanych po 50 kg. — wprost do piwnic lub ku hen względnie bezpośrednio z dworca tonami lub wagonowo też wprost do piwnic na bardzo dogodnych warunkach — dostarcza natychmiast 1447

Biuro węglowe H. ROTHMAN, Jachowicza 17. Tel. 434.
 Składy: Janowska 10.

B. asystent kliniki chorób wewnętrznych Uniwersyte u lwowskiego, b. lekarz Sanatorium im. Drów Dłuskich w Zakopanem

Dr. WALERYAN RYGIEL

osiadł na stałe w WOROCHCIE
 wypadki wskazane leczę odną sztuczną. 16763

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY

z dobrze wyrobioną praktyką w województwie mieście Małopolski wschodniej wraz z koncesją i odpowiednim mieszkaniem jest zaraz do sprzedania albo zamiana na mieszkanie 4 pokojowe we Lwowie w śródmieściu. Reflektanci muszą mieć prawo do koncesyi. — Zgłoszenia do Biura dzienników Scherera Pasaż Hausmana pod „EGZYSTENCJA 2000 D“. 16747

Ważne dla P.I. Sportowców!
 Z dniem 1. maja otwieram przy ul. Kazimierzowskiej 14 (nowy gmach)

Magazyn sportowy

Rowery, części składowe do rowerów oraz wszelkie przybory sportowe. 16740

L. ARNOLD

Kurs 1474

6-miesięczny z p. szczególnych przedmiotów handlow. dla dorosłych rozpoczyna się 6 maja. Również stenografia polska i w obcych językach początki i dyktanda, pisanie na maszynie, kłosa, języki: francuski, angielski, niemiecki, włoski i hiszpański. Wpisy przyjmuje od 11 do 1 i od 5 do 7 g.
D r. P. RUTKOWSKI, Zybi kowicza 41.



Kółka
 metalowe
 wkręty
 droci
 umywalki
 wózki
 celulizacja
 wykonuje

„FABROL“
 FABRYKA ŁÓŻEK METALOWYCH I ŻALUZJI
 LWÓW, JACIELLOŃSKA 24. Telefon 1058.

MASZYNY DO PRANIA

PORCELANOWE — POLECA
Stanisław Wierzbicki, Magazyn porcelany i szkła
 Lwów, ulica Małicka 1. 4. 16526

Najtańsza Biblioteka

(Biblioteka powieści „Wiek Nowy“).

W Admin. „WIEKU NOWEGO“ (Lwów, ul. Szkoła 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:

Maurycy Leblanc: „Troje oczu“.
 James Hay: „Dom bez światła“.
 Maurycy Renard: „Ręce Orlaca“.
 Sven Elvestad: „Ten czwarty“.
 „Czarna Gwiazda“.
 Harald Johnsson: „Tajemnica Harry Millera“.

Powyższe powieści nabywać można po cenie 9285

1,800.000 Mp.

Porto polecane pojedynczego egzemplarza kosztuje 850.000 Mp. zakilka, lub wszystkie razem 1,150.000 mp.

Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

RYNEK 19 w centrali pończoch PFAU

najtaniej wchód przez sień!

PONCZOCHY:

Grubsze praktyczne do bucików	Mp. 1,600.000
Patentowe damskie silne	1,800.000
Cienkie szwem podw. stopą	2,200.000
Cienkie a la Flor podw. stopą	2,600.000
Grubsze Fildk. szwem podw. stopą	3,400.000
Jedwabne Flor szwem podw. stopą	4,000.000
Jedwabne z podw. stopą	3,800.000
Jedwabne bez skazy szwem podw.	5,700.000
Jedwabne Flor non plus ultra	5,600.000
REHAWICZKI piękne	od 1,700.000
SHARPETHI silne	od 800.000
REFORMY praktyczne	od 3,300.000

Proszę zapamiętać PFAU RYNEK 19 WCHÓD PRZESZ SIEN. 1478

PO ZNIŻONYCH CENACH

KOŁDRY, KOCE, MATERACE

KAPY, PODUSZKI, PIERZE WIEJSKIE
 POLECA ZNANY MAGAZYN POŚCIELI FIRMY
W. IŻYCKI, LWÓW, KOPERNIKA 3.

PANIE

KAPELUSZE

PANOWIE

ostatniej kreacji — nadeszły do specjalnych magazynów Kapeluszy

RUDOLFA NEUWELTA

we Lwowie, plac Mariacki 8, — ul. Kazimierzowska 25, Gródecka 72, Fabryka: Balcewa 3

„Tajemnica Harry Millera”

powieść HARALDA JOHNSONA

w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI „WIEKU NOWEGO”

do nabycia w Administracji, Lwów,
ulica Sokółka 1. 4 9091
po cenie 1.800.000 Mk.

OSTRZEŻENIE.

Dla ulżenia naszym P. T. Klientom, by nie potrzebowali kupować na raty w obcych sklepach, zaprowadziliśmy specjalny dział na raty po cenach gotówkowych i polecamy się nadal łaskawym względem. 1339 MAGAZYN OBUWIA

Haber Steif i Ska, Lwów Rynek 19.

WOLNE POSADY.

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna zaraz; Cukiernia — Ormiańska 1; 16670

KUCHARKA potrzebna, Romanowicza 10, Mleczarnia; 16681

PANIENKA uczona, inteligentna przyjmieny; — Kosmo — Mikolaja 7 od 6—7 me; 16480

HAFCIARKI i męszkarki znajdą korzystne zajęcia; Zgłoszenia: Jakóba Strzemię 9; parter lewy; 16571

PANE z towarzystwa biegłe w haftach (robótkach ręcznych) zarobić mogą dużo pieniędzy pracując w domu; Zgłoszenia pod DOLARY Biuro ogłoszeń Sokółkowskiego; 16572

FIRMA Carnier i Ska, Lwów — Złocienie poszukuje zdolnej sily buchalterskiej; Zgłoszenia przedpołudniem w biurach firmy; 16573

PAKIERKI obznajomionej poszukuje „FARMAKIA” Piekarska 1 a; 16442

POSZUKUJE natychmiast uzdolnioną pannę w modniarstwie; Salon Mód Joanny Kessler Lyczakowska 19A; 16368

POSZUKUJE się chłopca do pracowni; Cukiernia; Sykstuska 21; 16599

POSZUKUJE się dziewczyny do kuchni; — Cukiernia Sykstuska 21; 16598

POSZUKUJE uzdolnioną podreżną; Pracownia krawiectwa damskiego Luks. Grotfigera 6; 16597

POSZUKUJE służącą do wszystkiego umiejącą bardzo dobrze gotować i prasować; Zgłoszenia od 2—4 pop. inż. Nadłowa; Piekarska 3; 16593

ZDOLNE panienki w hafcie będą zaraz przyjęte; Małackiego 8; II. p. 16592

PANNA uzdolniona potrzebna w pracowni sukien damskich ulica Domagajczów 7; 16590

POSZUKUJE służącą do starszej osoby bez gotowania i prania; Rosenstreich; Słowackiego 6 sklep papierowy; 16589

PRZYJME od 1 maja lepszą sługę do wszystkiego; umiętająca gotować; łagodna dla dzieci; ordynans ofico; do pomocy; Zgłoszenia Kochanowskiego 70 — Dzianiska; 16588

POSZUKUJE czeladnika szewskiego Furjak — Kordeckiego 49; 16601

POSZUKUJE zdolnych panien do pracowni damskiej; Aron Sator; Stanisława 8; 16606

ZAKŁAD fryzjerski Czarnieckiego 2 S. Rosenmana poszukuje chłopca i pomocnika; 16604

PRACZKI dwie z dobrą świadectwami bez wiktów poszukuje Hotel Astoria; Kuzmierzowska 15; 16602

BIURO PRACY, RYNEK 29 poszukuje zaraz; bony; kawarki; kucharki; pokojowe; nianie; sług do wszystkiego; 16600

INTELIGENTNA pannę do obsługi gości przyjmie zaraz Cukiernia Mikolaja 7; 16687

Pokojuowa młoda, zwinna tylko dobrze polecona od 1. maja poszukiwana. Zgłoszenia w godzinach 9—11 i 2—4 ul. Batorego 1. 38, schody frontowe, II. p. na lewo. 9094

ZDOLNY kuchmistrz — cukiernik znajdzie posadę na sezon od 15 maja; mógłby ewentualnie wziąć kuchnię na rachunek; Biuro ogłoszeń R. Jasiejskiego Stanisławów. 1488

NIANIE do rocznego dziecka poszukuje za dobrym wynagrodzeniem; Zimna; Zimorowicza 3, parter na prawo; 16579

DOBRA kucharka do wszystkiego poszukuje zaraz; Cukiernia Mikolaja 7; 16688

PANIENKA uczona, inteligentna przyjmieny; — Kosmo Mikolaja 7 od 6—7 me; 16480

SŁUŻĄCA do kuchni potrzebna zaraz; Leona Sapiehy 37 — Mleczarnia; 16659

SAMOTARJUM Czarn. Krzyża przyjmie pokojową; 16600

POSZUKUJE panny do maszyny i wykańczarki; krawiec męski L. Trank; Berka 16 I. p. 16621

FABRYKA bielizny celulozowej poszukuje chłopców i panien do stałej pracy; Zgłosz. się z dokumentami; Chrzanowskiej 12 u Liebera; 16633

SŁUŻĄCE do wszystkiego z praniem za dobrym wynagrodzeniem poszukuje; Zgłoszenia między 2—4 Arch. Schmitta; ulica Konopnickiej 4; 16634

PRACOWNIA sukien damskich Myny Fem Sykstuska 17 — poszukuje uzdolnionych pań w krawiectwie; 16656

POMOCNIKA fryzjerskiego poszukuje firma Lustig ulica Fredry 4A; 16655

KUCHARKA do wszystkiego na prowincję poszukiwana; — Zgłoszenia Loewenstein Złocienie Fabryka konserw Dra Ruckera; 16651

SZPIRAL zracieki przy ulicy Rapaporta przyjmie kilka służących zaraz; Zgłoszenia u zarządcy; 16649

POSZUKUJE służącą do wszystkiego za wysokim wynagrodzeniem; Zgłoszenia Korkis, Gródecka 1 sklep; 16648

PANIENKA KWALIFIKOWANA DO PAKOWANIA POSZUKUJE; APIEKA HAYA; 16638

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna od 1 maja; Ossolińskich 13 I. p. na lewo; 16665

PRAKTYKANITA pracownego i uczniwego poszukuje Krajowy Związek handlowy, Lwów, Lindego 6; 16556

PRZYJERSKI pomocnik zostanie zaraz przyjęty; Oczered; Sapiehy 9; 16563

POSZUKUJE się uczniwej kobiety do zajęcia się domem u dwójga osób na prowincji; Zgłoszenia pod TURKA w Administracji; 16567

SŁUŻĄCE do dwóch osób; Zielona 45, I. p. 16450

SZWACZKI zdolne poszukuje Krajowa fabr. bielizny — Szymon Rad. Lwów, ul. Słowackiego 2; 16538

NIANIE do rocznego dziecka poszukuje za dobrym wynagrodzeniem; Zimna; Zimorowicza 3; parter na prawo; 16771

PANNA, bona lub towarzyska do ośmioletniej dziewczynki; władająca doskonale językiem polskim, ewentualnie francuskim i niemieckim będzie przyjęta; Zgłoszenia; Słowackiego 8, trzecie piętro; drzwi na lewo; 1493

POKOJOWA do dwu osób lepszą osobę, bardzo dobrze poleconą, poszukuje od zaraz; Zgłoszenia; Chorażczyzny 27, oficyjny, III. p.; Momaszewska, w godzinach od 12—2; 16765

SŁUŻĄCA do wszystkiego zaraz potrzebna; Legionów 5; trzecie piętro; 16762

CHŁOPAKA do nauki blacharstwa z umieszczeniem w mieszkaniu; Czerwarski Lwów, Szaszcza 5; 16770

„POLGAZI” — FABRYKA ŻARÓWEK GAZOWYCH SPK. Z OGR. ODPOW. WE LWOWIE, UL. KRÓLA LESZCZYŃSKIEGO 11 A — POSZUKUJE INTELIGENTNYCH I SUMIENNYCH ROBOTNIKÓW NA STAŁE — KORZYŚNE ZAJĘCIE — ZGŁOSZENIA TAMŻE CODZIENNIE DO 5-TEJ POPOŁ. ZARZĄD; 16704

MŁODSZYCH panienek do pakowania poszukuje fabryka perfum — Zyblikiewicza 9; 16694

TECHNIK dentystyczny, rutynowana sła do robót w złoście i kauczuku poszukiwany; Posada stała; — Odpis świadectw i warunki listem poleconym; Zakład dentystyczny w Trembowli; 1513

SŁUŻĄCE do wszystkiego przyjmie; Renczowa — ulica Ormiańska 30; II. p.; 16754

ZDOLNEGO przykrawacza (czki) przyjmie natychmiast; Wytwórnia bielizny, Lyczakowska 36; 16750

HAFCIARKI, fleciarki, męszkarki, potrzebne; — Zakład haftów Chmielewskiej — Sapiehy 57; 16748

SIARSZYCH dozorców, Polaków, z długoletnimi świadectwami (przedwziętymi) przyjmie; Kadecka 4; I. p.; 16729

POTRZEBNA zaraz zdolna panna do sukien; Władomości Korzeniowska 6; II. p.; 16728

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrą świadectwami — poszukiwana; Kunzer, Friedrichów 3, parter; 16724

POSZUKUJE robotnika szewskiego na męszana robótę; Jan Łabaziewicz pl. Bernardyński 9; 16722

ZDOLNE podreżne i dziewczynkę do nauki przyjmie natychmiast; Pracownia sukien damskich C. Jullinowej — ul. Asnyka 15; II. p.; 16721

PRACOWNIA sukien damskich poszukuje podreżnej i dziewczynki do posług domowych, z która by się mogła wynuczyć szyćcia za wynagrodzeniem; Pańska 21; II. piętro; 16719

POSZUKUJE na cały dzień do dwóch chłopczyków 3 i 5, łopsego ponnę władającą językiem polskim, niemieckim, ewentualnie francuskim; Blank, Bernsteina 20, godzina 3—5 popołudniu; 16711

POSZUKUJE zdolnego tokarza do armatury metalowej; — Reflektuje na pierwszorzędną silę; D. Zarwanżer — Lwów, Kaspra Boczkowskiego 10; 16735

PANIENK uzdolnionych poszukuje pracownia sukien dziecinnych; Kościuszki 20; 2 piętro; 16736

POTRZEBNA jest zdolna sklepowa; Skład Wedlin, ulica Akademicka 6; Aleczek; 16737

PANNY podreżne przyjmie krawczyni przy ul. Bema 16; przez podwórze; 16742

ZDOLNE podreżne i dziewczynki do nauki przyjmie pracownia sukien Julia Krebs, Zyblikiewicza 32; 16743

POSZUKUJE zaraz służącą do zajęcia się gospodarstwem u samotnego pana; Zgłoszenia; Franciszkańska 11 — I. piętro; 16730

KUCHARKE na wyjazd poszukuje zaraz; Zyblikiewicza 5; II. piętro; 16732

Z DŁUGOLETNIEMI świadectwami starszą dobrą kucharkę poszukuje zaraz; Czarnieckiego 4, I. p.; 16709

POSZUKUJE chłopca, Polaka do sklepu korzennego na praktykę z całem utrzymaniem — dziewczynkę do lat 15, tu do dziecka przy lewego chłopczyka natychmiast; Józef Czechowicz — Sądowa Wiszka; 16712

SEKRETIARZA — możliwie prawnika, znawcę spraw kulek — potrzebną Kongregacja Kuściacka; — Posada jako zajęcie uboczne nadaje się dla emerytów itp. — Zgłoszenia pisemne do prezesa J. Sudhoffa — Lwów — Akademicka 8; 16708

POSŁUGACZKA z dobrą świadectwami do sprzątania — prania i prasowania potrzebna zaraz; Rublowa, ulica Ossolińskich 10, p. II; Zgłoszenia od 12—2; 16707

UZDOLNIONYCH panien poszukuje pracownia sukien damskich Lanj Steil — Kopernika 14; 16705

SAMODZIELNA panna zostanie natychmiast przyjęta za dobrą wynagrodzeniem; Salon Mód Anny Mamber — Pańska 8; 16702

FRYZJER Franciszek Comi poszukuje zaraz pomocnika — kaptolika; Listopada 1; 16698

LINIARZ do dwóch maszyn „Flaskämpfer” znajdzie posadę we fabryce wyrobów papierowych GLOBUS — Jachowicza 24; 16696

PRZYJME natychmiast zdolną podreżną do szyćcia; Ulica Jabłonowskich 6; parter lewy; 16695

MEREŻKI, hafty maszynowe ręczne, pisowanie, guzowanie, wybijanie wzorów przyjmie Zakład Haftów M. Kozłowski, Akademicka 22, I p., przez garaż; 16444

Gorry miał dziwną skłonność. Nie można było nigdy za-
spokoić jego pragnienia. Stąd pochodził jego czerwony nos i
przepity glos, to nieustanne drżenie rąk i inne symptomata.
Gdy Gorry był pijany, uchiłodził za bardzo zdolnego człowie-
ka. Ponieważ jednak w opactwie panowała pod tym wzglę-
dem surowa abstynencja, Gorry nie miał sposobności okaza-
nia swojego talentu.
Rano następnego dnia po przybyciu kazał sobie pokazać
piwnice. Towarzyszył mu Alfred, a Dick, który nie spuszczał
odgad detektywa z oczu, poszedł również. Bridson, od czasu
odkrycia straszego napisu na ścianie, nie chciał zejść do piv-
nicy i wzbraniał się teraz pójść razem z nimi. Ale na stanow-
czy rozkaz Alfreda musiał wziąć latarki i udać się z gościem.
Najwięcej podobala się detektywowi piwnica z winem.
Oglądał ją dokładnie i oświadczył, że chętnie skosztowałby
jakiegos trunku. Bridson musiał mu otworzyć flaszkę koniak.
Zajęty otwieraniem flaszki Bridson dokonał niespodzie-
wanego odkrycia. Oto spostrzegł, że beczka czerwonego wi-
na, która w ostatnich tygodniach padzielnika spuszczone do
piwnicy, zniknęła.
— Sam ją spuszczałem, — opowiadał gruby Bridson. — Po-
nieważ nie wiedziałem gdzie ją umieścić, postawiłem ją tutaj,
tuż koło drzwi. Ale gdzie ona jest?

ROZDZIAŁ XIX.

Najdziwniejsze było, że z wina ani z beczki nie pozostało
ani śladu. Alfred oświadczył, że widział beczkę również. Dick
nie widział beczki, ani o niej nie słyszał. A zresztą nikt inny
nie wchodził do piwnicy.
Gorry zanotował sobie ten fakt. Zaprowadzono go potem
do piwnicy z żelaznym krzyżem na drzwiach, pokazano mu
napis na ścianie i drut, rozciągnięty na ziemi, żelazny drut i
wszystko, co wówczas znaleziono. Gorry zadawał tylko pyta-
nia. Między innymi zapytał Bridsona, czy posiada wszystkie
latarki.
Na to odpowiedział Bridson, że brak mu jednej starej la-
tarki, ale zniknęła ona dawno, jeszcze na cztery tygodnie
przed zniknięciem panny Dale.
— A więc mogła być ona użyta? — zapytał dalej Gorry
Bridsona.
— To możliwe, — rzekł Bridson, — ale nie wiem, koby
jej mógł używać, a ja jej tutaj nie widziałem.
Stary nie słyszał o tem, że w wawozie znajdowało stara,
zardzewiała latarkę, która wzięta w przechowanie kapitan
Skottow. A Dick i Alfred, którzy o tem pamiętali, nie chcieli o
tem wspominać.
W drodze powrotnej Gorry „otrząszczał“ i jał mówić roz-
sądniej i płyniej. Ale nie chciał wyjawiać swego zdania o ca-
łym wypadku. Towarzysze jego zatrzymali się w westybu-
lu, oczekując od niego wyjaśnień. Ale zawiedli się. Powie-
dział tylko, że odebędzie teraz przechadzkę, aby oglądać nie-
co okolicy. Dick oświadczył natychmiast gotowość towarzy-
szenia mu. Potem obaj opuścili razem dom.
— Czy urobił pan sobie jakies zdanie o zniknięciu mojej
siostřenicy, — zaczął rozmowę Dick.

„TAJEMNICA OPACTWA“

ROZDZIAŁ XX.

Obok domu przechodził rosły, silny mężczyzna, z krótką,
ciemną brodą i twarzą buldoga. Miał na sobie bluzę marynar-
ską, niebieskie spodnie i szpiczasty kapelusz. Gdy zobaczył
twarzę, które patrzyły na niego z progu domu Anny Kelly,
odwrócił się.
— Musi coś ukrywać, — rzekł do siebie Gorry.
— To jest głowa, którą widziałem, — rzekł Comaish do
Dicka.
— Możesz pan przysiądz? — spytał Gorry.
— Mogłbym, ale nie robię tego, — odparł przezorny Co-
maish. — Ale wiem, że to był on.
— Czy mógłbyś pan pójść i powiedzieć mu to?
— Żeby mnie uderzył. O, nie jestem taki naiwny. To nie
jest człowiek. Raz ma głowę, a raz jej niema.
Gorry zbliżył się sam do owego człowieka.
— Hej, panie sąsiedzie! — krzyknął. Obcy człowiek od-
wrócił się szybko i spojrzał surowo na detektywa.
— Szukałem pana, — rzekł Gorry.
— Tak? — odparł obcy. — A więc jest pan zadowolony,
że mnie pan znalazł? Czego pan sobie życzy?
— Jestem detektywem.
— Pan jest detektywem? Cieszy mnie to bardzo. Czem
może panu służyć?

ROZDZIAŁ XVIII.

Po rozmowie z kapitanem Skottowem udała się Helena
do opactwa, aby odwiedzić panią Dale, której choroba nie
zmieniała się na lepsze pod opieką lekarską doktora Spratta.
Zbliżając się do opactwa zauważyła Alfreda, krzątającego
się jak zwyczajnie w cieplarni koło kwiatów. Dick stał w we-
stybulu. Bez wątpienia oczekiwał jej. Jakiś wewnętrzny głos
kazał jej odpowiedzieć Dickowi wszystko co zrobiła.
Dick wysłuchiwał wszystko, co mu Helena opowiedziała.
Ani słowami ani spojrzeniem nie zdradził prawdziwych swoich
uczuć, nie chciał bowiem niczem wyrządzić Helenie przy-
krości.
— Czy dobrze zrobiłam? — spytała wkońcu.
— Doskonale. Heleno, — rzekł Dick.
— Wszyscy muszą nam pomagać, — a przede wszystkim
trzeba się dowiedzieć coś pewnego o kawałku szarej materji.
Wydaje mi się, że proboszcz wie, kto nosił suknię z takiej
materji, ale nie chce powiedzieć. Czy nie tak?
— O tak, to jest możliwe, — odparł Dick. — Jestem na-
wet pewny, że on wie.
— Wie o tem? A zatem i pan wie o tem?
— Pani tutaj, panno Heleno? — zawołał jakiś głos z
drzwi. Dick i Helena odwrócili się i ujrzeni panią Skottow.
Hugh Coleman Dawidson: „Tajemnice Opactwa“.

Weszli więc oboje do domu. Helena poszła naprzód, Dick pobiegł za nią i dogonił ją.

— Zapomniała pani pożegnać się ze mną, — rzekł poważnie.

— Przecież pan nie odchodzi? — spytała szybko.

— O nie, w najbliższym czasie nie opuszczam opactwa.

Potem chwycił jej rękę i uściśnął tak gwałtownie, jak gdyby chciał się z nią pożegnać na zawsze. Ledwie zdołała coś odpowiedzieć, Dick odszedł i zbliżył się do stojących w drzwiach pani Skottow i Alfreda.

Pani Skottow przybyła, aby odwiedzić panią Dale, a następnie przekonać się, jaki udział ma jej mąż w poszukiwaniach panny Ruth. Wyraziła przytem zdanie, że sprawą tą powinna się zająć sama rodzina bez udziału osób trzecich. Alfred potwierdził jej zdanie i oświadczył, że oddaje śledztwo w ręce detektywa. Spojrzał przytem na brata.

— Czy detektyw potrafi zrobić coś więcej od nas? — spytał Dick.

— Trudno na to odpowiedzieć, — odparł Alfred. — Nie sądzę, aby zrobił więcej, ale trzeba ustąpić przed opinią publiczną.

— Kpię sobie z opinii publicznej, — zawołał Dick. — Jeśli zrobimy to, co do nas należy, nie potrzebujemy troszczyć się o resztę.

Pani Skottow, widząc, że rozmowa schodzi na tory sprzeczki, oddaliła się. Wtedy rzekł Dick:

— Ten detektyw zajmie się tylko wyjaśnieniem tej sprawy, czy nie tak?

— Zapewne. Obawiasz się czegoś innego?

— Nie jest przyjemnie, jeśli czyjeś sprawy prywatne wydobywa się na światło dzienne.

— A gdzie jest obecnie ten pan Comaish? — zapytał detektyw.

— Na cmentarzu, — odpowiedziała kobieta — był tam jeszcze niedawno.

Nie skończyła jeszcze mówić, gdy w drzwiach pojawił się Piotr Comaish. Twarz jego była wzburzona.

— Prędko, pani Kelly! Chodź pani prędko! — zawołał, wymachując rękami.

— Co się stało? — krzyknęła pani Kelly. — Może znowu głowa?

— Nie, to człowiek z tą głową, — odpowiedział.

I wszyscy wybiegli spiesźnie na dwór.

— Dlaczego myśli pan właśnie o chłopaku? — spytał Dick.

— Dlaczego jest w moim zawodzie.

— Pozwoli pan, panie Garrawe, że powiem mu o tem później, — odparł Gorry. — W moim zawodzie nie można dojść tak łatwo i prędko do rezultatu. Czy umie pan grać w karty? Ta właśnie karta, o której pan myśli, że jest chłopakiem, nie jest nim. Tak samo jest w moim zawodzie.

— Wspomniałem tylko, — odparł Gorry. — Jedno tylko chciałyby wyjaśnić. Młode panienki mają zwyczajnie swoich wybitników. Czy nie wie pan może kto nim był?

— Zapytał tak nagle i spojrzał przytem tak surowo, że Dick zdumiał się. Ale za chwilę odpowiedział, Gorry rzekł:

— Może to ów pan — dr. Bourne, z którym była w związku?

— Dr. Bourne był z moją siostrzenicą, — potwierdził wyzywającym tonem Dick.

— I jeszcze tej samej nocy wyjechał szybko, nie mówiąc gdzie i pociąg?

— I coś z tego?

— Nic, zupełnie nie. Chciałem tylko wyjaśnić ten szczegół, — rzekł obojętnie Gorry i zmienił nagle temat rozmowy.

Gdy stanęli nad rzeką Gorry obejrzał dokładnie wąwóz. We wsi kazali sobie pokazać willę dra Bournea.

Przechodząc obok domu Anny Kelly, zastali ją stojącą na progu. Zbliżyła się do Dicka i opowiedziała mu całą historię z głową, którą znalazł Piotr Comaish. Weszli do niej na pogawdke.

— I coś pan na to? — rzekła do Dicka.

— Nie wiem nie, — odparł zdumiony Dick.

— Sadzę, — rzekł Alfred, bawiąc się łachuszką zegarka, — że przestałeś zajmować się swymi starymi historiami. Przyrzekłeś mi to i spodziewam się, że dotrzymasz słowa. W tem momencie zaprosiłem na najbliższy poniedziałek swoich kuratorów do nas, aby przemówić na twoją korzyść i skłonić ich do zniesienia kurateli nad tobą.

— Jeśli to konieczne, to niech się ta komedia odbędzie, — rzekł Dick. — Ale skłoń raz z tem nieustannym prawie-niem mi moralów.

— Jeśli rady moje sprawują ci przykrość, nie doprowadź do tego, abym musiał je powtarzać, — odparł Alfred. — Nie myśl, jakoby mi to sprawiało przyjemność. Ale życzyć ci jak najlepiej.

— Dajmy temu spokój, — rzekł Dick.

Alfred nie zwlekał długo z swoim postanowieniem. Wstał do powozu i kazał się zawieść do Perwick. Tam wy-najął detektywa nazwiskiem Gorry, który z chęcią podjął się wyjaśnienia tajemnicy zniknięcia panny Ruth. I natychmiast pojechał z Alfredem do Kitchshree.

CHŁOPCZYKA katolickiego, 3-letniego, zdrowego, mądrego odda biedna matka na własność rodzinie bezdzietnej: — Zgłoszenia do Adm: Wiek pod STRYJ; 1475

KOSMETYKA LEKARSKA: usuwa bez śladu wlosy z twarzy, brzońki (elektrolizacja), piegły, wagnery, plamy wątrobowe, czerwoność nosa i twarzy, wygładza skórę, usuwa zmarszczki, blizny (masażem elektrycznym) itd. — Lampy jodkowe i kwarcowa do leczenia chorób skórnych: Dr. M. MONDSCHEN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Stanisławów, Gołuchewskiego 38; 1462

POSZUKUJE tą drogą i proszę o adres kolegów z powstania z roku 1863 z obozu Jenerała Wysockiego, z bitwy pod Radziwiłowem, celem potwierdzenia mi jako świadek do otrzymania pensji, jak również proszę **P. Aleksandra Orłowskiego** teścia Jorkasza Kocha. — **Władysław Otto, Mielec.** 1490

WSPÓLNIKA samotnego z wkładem poszukuję do przebudowy mylna pod Lwowem; W. p. Przednowek; Błeczowski 6; 1605

MODNIE tanio przerabia kapelusze damskie Paków-Sławska; pl: Unii Brzeskiej 1; 8; 16559

KUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie, udziela porad pod dyktando: **SOBIESKIEGO 30, parter.** 15043

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyktando — niezamężnym następstwem: **WAŁOWA 27, parter.** 15044

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyktando; **Ul. Asnyka 9; 14832**

HARMONJE kościelne, szkolne, salonowe zawsze w dużym wyborze, Kam i Syn, Lwów, Kopernika 16, Telefon 2045; 14643

ROBOTY spachtłowe oddają paniom do domu; — **Ulica Zyblikiewicza 37 parter;** 16753

WAŻNE DLA PAŃ I PANÓW! Fabryka kapeluszy J. (GO) LIEBA, Lwów, plac Strzelski 15 — przyjmuje damskie i męskie kapelusze do przerabiania — według najnowszych fasonów zagranicznych; 16733

RESTAURACJA Męgelnia do wynajęcia kłodo stać w Brzuchowicach; Wiadomość na stać w restauracji; 16716

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad; — **Lwowski Dzik (7 Poina);** 16699

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad; **Leona Sapiehy 61; parer;** 15566

MIESZKANIA I SKLEPY.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią możliwie w śródmieściu; — Zgłoszenia Administracja Wiek pod „120 DOLARÓW“; 16429

WOLNY lokal biurowy we Lwowie przy ruchliwej ulicy; siedem ubikacji, z tego pięć frontowych (pow. 165 m kw.); na I. piętrze natychmiast do oddania lub zamiany na prywatne 4 pokojowe mieszkanie w Warszawie; Pismo zgłoszenia pod „Lokal biurowy“ do biura ogłoszeń Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 7; 16503

POKOJ jeden na dwie osoby na parterze lub I. piętrze poszukuje się w okolicy Zyblikiewicza; Wiadomość Koperska 34; II. piętro, telef. nr. 1; 16273

2-3 PIERWSZE pensje miesięczne odda mężczyzna lat 25; wykształcenie średnie, za wyrobienia posady; Do Adm: Wiek pod SIGMA; 16582

BEZDZIEJNE małżeństwo poszukuje na zamianę pokój z przedpokojem w okolicy górnej Zielonej i Kochanowskiego na tak samo lub z kuchnią w innej okolicy; — Zgłoszenia do Administracji pod ZAMIANA; 16637

DOM o sześciu pokojach, kuchnia, łazienka z placem na skład w okolicy św. Elżbiety do wynajęcia; Zgłoszenia Giełbka 19 parter drzwi nr. 2; 16666

WYNAJME 5 parcel przy ulicy Królowej Jadwigi na cele przemysłowe — handlowe; Wiadomość ulica Żółkiewska 115; 16616

WYNAJME stajnię na skład; drzwi żelazne sprzedam; — **Lisopada 19 u dozorców;** 16617

DWA pokoje, kuchnia, komfort, dla bezdzietnych katolików do wynajęcia; Marczyński; **Wałowa 2; 16722;**

FRONTOWY pokój, niża, kuchnia, górna Łyczakowska do wynajęcia; Marczyński; **Wałowa 2; 16773;**

POSZUKUJE dla dwóch synów (akademka i ucznia gimnazjalnego) pokój z całkowitym utrzymaniem; Zgłoszenia pod **AMTEKARZ** do Adm: Wiek; 16760;

ELEGANCKI duży pokój z utrzymaniem dla jednego lub dwóch zamożnych panów zaraz do wynajęcia; Ochonek 10, dozorca wskazuje; 16697

500 DOLARÓW i więcej pożyczę bezprocentowo, za oddanie mi pokoju z kuchnią (dużo) lub 2 mniejsze; — **Hanuszewskiego cukiernia — Bołów 1; 16718**

ZARAZ do wynajęcia pokój umeblowany, górny Łyczakowski; Zgłoszenia do Adm. Wiek pod **ŁYCZAKÓW;** 16717;

POSZUKUJE mieszkania niedaleko śródmieścia z 2 lub 3 pokojami z kuchnią; — Warunki podać do Adm. Wiek dla okazjaka inseratowego „Nr. 16714“; 16714;

POSAD POSZUKUJĄ

MASZYNISTA — ŚLUSARZ obeznany z maszynami cegielnianymi, tartaczynami, młynarskimi, światłem elektrycznym; — poszukuje posady; Łaskawe zgłoszenia pod „Maszynista — Ślusarz“ do Adm: Wiek; 16324

REPATRIANT, Polak lat 35; po 10 latach niewoli w Rosji wrócił do kraju i zwraca się do P. T. P. P. chrześcijańskich z prośbą o łaskawe udzielenie mu posady rachmistrza; kasjera lub skromnego posady magazyniera; posiada 15 letnią praktykę rachunkowości; — Z braku świadectw; które mu przepadły w czasie wojny światowej; wniesie kaucję 1000 zł; Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod „Z. L.“ Zaświadczenia Nr. 2647/II, 16625

ŚLUSIERZ KOPERT, CUSZNEIDER, PUDEŁKARZ, MŁODZIEŻNIEC POSZUKUJE ODPOWIEDNIA POSADĘ W FABRYCE KOPERT; — ŁASKAWIE ZGŁOSZENIA DO ADM. WIEKU N. POD ZIMET; 16631

INTELIGENTNA młoda osoba prawdziwie gospodarna poszukuje samodzielnego zarządu chemię na wsi; Łaskawe zgłoszenia posła restanto Maryla W. Mikołajów Drohowyż; 16073

DROGUERZYSTA farmaceutyczny; długoletnia praktyka lat 45; rz. kat. obrz. wyrabia wszelkie kosmetyczne wyroby; posiada świętą świadectwa poszukuje posady do droguery lub do laboratorium; fr. Pusławicz, Gródecka 70; 9098

WOŻNY z dobrą poleceniami poszukuje kilkugodzinnego zajęcia kursora lub coś podobnego od godziny wpół do 10-tej do 5-tej popołudniu; Mam wolną jazdę tramwajową; Łaskawe zgłoszenia listow. do Administracji Wiek pod **SIANISŁAW — WOŻNY.** 16587

RUCYNOWANY bufetowicz, kawaler, znieniedługo od 15-go maja, chętnie na wyjazd; Zgłoszenia: Generalna Ekspedycja ogłoszeń Krzysztofowicz; Lwów, Sokoła 4; pod **RUCYNOWANY;** 14 92;

ZDOLNA kwiacarka kwiatów sztucznych poszukuje posady owentualnie jako bona; Zgłoszenia: Posi. Restante Strzy pod **KWIAT** za okazaniem karty tożsamości Nr. 930; 1512

ZAJME się gospodarstwem u jednego pana lub na próbę; — stwie; Zgłoszenia pod **GOSPODYNI** do Adm: Wiek Nowego; 16759

OSOB z dwuletnim doświadczeniem poszukuje jakiegokolwiek posady w miejscu — na chętniej na prowincji; Zgłoszenia Janowska 113, Czerbata Maria; 16726;

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne z dobrą rekomendacją — poszukuje zajęcia — maż może być woźny lub prac domowa przyb. — żona dobra kucharzka; zaraz lub od 15 maja; Wiadomość: Łyczakowska 15, Jan Mchoni; krawiec męski; 16720

KELNERKA płatnicza, fachowa, szuka posady do miejsca kapłowego; Zgłoszenia pod **KELNERKA** do Adm: Wiek Nowego; 16744

PANNA władająca językiem polsko-niemieckim, obeznana z prowadzeniem kasy i buchalterią poszukuje posady; — Zgłoszenia do Adm. Wiek pod **SAMODZIELNA;** 16703;

MASZYNISTA — ŚLUSARZ, starszy praktyk maszyn parowych, poszukuje posady we Lwowie lub w pobliżu Lwowa, nawet za skromnejsze wynagrodzenie; Zgłoszenia do Adm. Wiek pod **ŁWÓW;** 16700

POSADY poszukuje panna z ukończoną szkołą handlową i dwuletnią praktyką biurową; Zgłoszenia Adm. Wiek „Owazięce szumarków 50035“; 16693

NAUKA

DR. PRAW, apl. sąd. który już za sobą posiada rufny i referencje w tym kierunku; przygotowuje szybko i sumiennie do egzaminów i rygorozów prawnych; Wawrunki podług umowy; Osobiste zgłoszenia w dniu powszednim między 5-6 Dr. Bucza — Czaplinski; Bogusławskiego 14, I. p. 9097

UDZIELAM lekcji języka angielskiego; Zgłoszenia do Administracji Wiek Nowego pod **LEKCA;** 16487

ŁATWA metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego; Długosza 37; II. p. 16522

WZOROWY kurs stenotypii handlowej (Pisanie na maszynie, stenografia, korespondencja handlowa); Kurs trwa sześć tygodni; Wyjaśnienia i wpisy do 12 maja; Ecole Reforme, Pańska 14;

WPISY na nowe kursa języków obcych do 12 maja; Ecole Reforme, Pańska 14; 1416

OSTATNI 3 miesięczny kurs kroju; szycia rozpoczyna 1 maja „Jolanda“ Staszica 8 II. p. (boczna Chorażczyzna); 16263

LEKCJE z zakresu szkół średnich przyjmuje słuchaczka uniwersytecka; Zgłoszenia pod **MATEMATYKA** do Adm: Wiek Nowego; 16749

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM dokumenta wojskowe na nazwisko **KRAŚICKI** Marian, wydane przez P. K. U: Lwów; 9100

SALOMON Weber — niepewna zagubiona książkę wojskową, wystawioną przez P. K. U: w Rawie ruskiej; — — — — — 16741;

KUPNO I SPRZEDAŻ

GARNITUR pluszowy, pięć Meteor, płaszcz damski sprzedam lub zamienię za kłim; Domagaliczów 7; drzwi 41; 16252;

SPRZEDAM tanio parę koni powozowych i wiedeński wóz na gumach; Wiadomość Hotel Europejski; 16685

MEJALE: Błachy, gury, druty, sztafy miedziane i mosiężne, kompozycja, cyna angielska; szląglo — polca; tanio **WENTYL**, Lwów, Gródecka 36, Tel. Nr. 737; 16734

FORTEPIAN króciutki mahonjowy Stelzhamera sprzedam; **Piekarska 15, I. piętro na lewo;** 16731

FORTEPIAN króciutki, krzyżowy wiedeński sprzedam; — **Łukaszewskiego 4, II. piętro;** 16739

PIANINO komisowe znakomite sprzedam; **Kopernika 26 — parter, oficyna, Skleniarski;** 16626

SYPIALNIE jasna, ładna, rzeźbiona, salonik z biurkami; meble krajowe i zagraniczne polca magazyn **ARS — Hotel Krakowski;** 16731

DO SPRZEDANIA sypialnia, jasny orzech; **Wiadomość: Polockiego 50, parter;** 16727;

SPRZEDAM dwie zarzutki, ubrania nowe na szczytło mężczyzn; **Tarnowski 28; Złomkiewicz;** 16725

DOJNA koza dająca 3 litry mleka dziennie do sprzedania; **Kordeckiego 41;** 16715;

DO NABYCIA 1/6 część realności I: piętrowej przy ulicy Wojciecha; Zgłoszenia do adw. dr. Gologórskiego, pl. Bernardyński 1: 11; w godzinach popołudniowych; 16713;

MAŁOPOLSKIE stowarz. Rolnicze we Lwowie — ulica Mickiewicza 26, posiada znaczne zapasy drzew owocowych po najniższych cenach; 16701

BIELIZNA damska nowa; kostium na jedwabiu i palto okazyjnie sprzedam; **Zukińskiego 3 drugie piętro weranda od trzeciej godziny;** 16677

KOŁA gumowe do powozów „Semperit“ „Reithofer“ tanio sprzedam — **Lumen pl. Mariacki 4;** 16686

LEGAWCE dwunajęcyjne półgryfony do sprzedania; — **Lisopada 65;** 16635

KUPIE piekarską maszynę do ciupawania, dzielenia bułek; — Zgłoszenia Adm. Wiek **MASZYNA;** 16608

WILLA nowa 22 ubikacji wnet; park Stryski; Parcela przy **Lisopada i Łyczakowskiej;** Kamienica jednopiętrowa; cała wolna koło ogrodu jezickiego; Broyar i młyn koło Brzeżan; Kamienice wolne mieszkania koło głów nego dworca i Łyczakowa sprzed. Agencja Chorażczyzna 27; Lwów; 16623

JADALNIE, bieleżniarki, krzesła, obrazy sprzedam; **Małeczka 4, parter prawy;** 16444

APARAT do ostrzenia nożyków „Gillette“ i tym podobno sztuka tylko 10 milionów. Aparat do golenia wraz z nożkami tylko 2 miliony; **S. Feder, Lwów, Sykstuska 7;** 1506

SINGER maszyna do szycia ręczna czółenkowa do sprzedania; **Piaskowa 3 A, parter lewy;** 9099

NOWE wozy gospodarskie okazyjnie do sprzedania; **Handel Żelaza M. Kierski, Lwów, Pasaż Mikołascha;** 16766;

KAMIENICA jednopiętrowa, ogród, Sadownicka 8, sprzedam; Wiadomość: **Ruska 3, sklep obuwia;** 16761

SPRZEDAM szaf francuską, chustki krakowskie dekoracyjne, kilimki, kocieł z chińskiego srebra na czarną kawę; **Miedzy 3-4, Kochanowskiego 73, I. p;** 16757;

PIANINO czarne okazyjnie tanio sprzedam; **Gazowa 28;** 16466

GMACH, 50 ubikacji; morg placu przemysłowego przytem; przy tramwaju i koleji za 19 tys. dolarów natychmiast sprzedam; Wiadomość **Karłowicza 5A, Lemanowicz;** 16473

FLASZKI termosowe i wkładki po 5 milionów; **Pasler Sykstuska 29;** 15594

POWÓZ półkryty używany na sprzedaż **Szymonowiczów 1 9;** 16509

KAMIENICA dwupiętrowa w śródmieściu (z komfortem) zaraz do sprzedania; **Blizsza wiadomość: Kancelaria dra Grzyska i dra Korenckiego Lwów, Buriarda 2;** 1452

OKAZYJNIE do sprzedania kostium drapowy, angielski — prawie nowy; Wiadomość: **Snopkowska 35; III. p. — drzwi na lewo;** 16550

ZA BEZCEN sukna; kocy; chustki, ciągł; płócienka i frykofar; **Rynek 29, I. p,** 16445

KIOSK przenośny za 150 złp.; **Rynek 29; I. p.** 16645

LOKAL z urządzeniem sklepowym; Wiadomość u p. **Domicki; Sykstuska 27;** 16647

FORTEPIANY; Pianina; Kam i Syn; **Kopernika 16, Telefon 2045.** — — — — — 13109

WILLA nowa z pomieszczeniem, składającą się z 4 pokoi, z przynależnościami z komfortem we Lwowie; w okolicy ul. Gródeckiej do sprzedania; Wiadomość w Administracji pod „A. J.“ 9090

NA RATY

Płaszcz, kostjumy, suknie, spodniczki, szlafreki, bielizna do wypraw ślubnych. — OSOBNY DZIAŁ UBRAŃ MĘSKICH I DZIECIENNYCH — sprzedaje najtaniej MAGAZYN KONFEKCJI 1451

„PARYŻANKA“ — Lwów, ul. PAŃSKA 22.

Najtaniej

zaopatrzyć się można w eleganckie **OBUWIE** na sezon letni tylko w znanym magazynie Dla PT. Oficerów i Urzędników (cek) dogodne spłaty. — Uwaga na nr. domu.

Pańska 21

28/4 — 5/5 1924

ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ

z powodu zmiany artykułu w MAGAZYNIE NOWOŚCI DLA PAŃ

„MANNERA“ - SYKSTUSKA 2

Podamy: PŁASZCZE, KOSTJUMY, SUKNIE, BLUZY, BIELIZNE — oraz POŃCZOCHY.

Tylko 5 minut czasu!?

Każdy z kupujących, chcący sobie zaoszczędzić pieniądze, niech poświęci 5 minut czasu i wstąpi do znanego źródła taniości

D. SCHRANZA Lwów, ul. Lyczakowska 24a

(róg Hoffmana) — gdzie można nabyć **KOSTJUMY, PŁASZCZE** i wszelką konfekcję damską i dziecięcą oraz zefiry i waypy — na bardzo dogodne

NA RATY

oraz otrzymać można kilkumiesięczny kredyt. — Bez wszelkiego ryzyka. Przyjmujemy zamówienia na miarę z naszej materji, — gdyby zaś przy odbiorze wykonanie nie odpowiadało, zatrzymujemy takową bez uszczerbku klienta. 1206 **Uwaga na firmę i nr. domu 24a.**

OBUWIE

„Goodyear Welt“ — po cenach reklamowych — poleca znana z taniości i solidn. firma

S. Feder Sykstuska 7. Lwów, 1408

Dla P. T. Urzędników, Urzędników i Oficerów **RATY.** DO GODNE

Uwaga na firmę: **S. FEDER**

Kto szybko pragnie znaleźć zajęcia, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty

Kto chce znaleźć korzystny zbytk dla swych produktów i towarów,

Kto szuka dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

niech ogłosi się natychmiast we

Wiek Nowym najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam.

sowiec wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

ROK ZAŁOŻENIA 1881
ARTYKUŁY DOMOWO-GOSPODARCZE
MYDŁO „LABĘDŹ“!!!
Główny skład farb i materiałów 909
ALOJZY HÜBNER Rynek 39.

Jadalnie, Sypialnie,
POKOJE MĘSKIE skromne i wykwintne
polecą najtaniej 16768
LEON MATWIJOWSKI
Lwów, Chorażczyzny 27/29.
Własna pracownia tapicersko-dekoracyjna.

Półkryty powóz lub fajeton,
lekki, na gumowych kołach, pod jednego konia, nowy albo dobrze utrzymany,
poszukiwany.
Oferty pod: Skrytka pocztowa 30
lub tel. Nr. 844. 1510

Podróżującego
(katolika) **poszukujemy.** Pierwszeństwo ają z branży metalowej. Zgłoszenia: **M. Bemowa,** Lwów, ul. Skarbowska 33, l. p. 1509

NA RATY
Instrumenta muzyczne, Gramofony i płyty jakoteż wszelkie przybory do tychże poleca po cenach przystępnych Fabryka skład instrumentów muzycznych.
Michał Steissel i T. Ekstein
Lwów, ul. Kazimierzowska 37 w podwórzu. 1199

Polskie Biuro Parcelacyjne
Lwów, ul. Boularda 2.
przeprowadza **parcelację** majątków komisowo ziemskich
załatwia wszelkie formalności w urzędach ziemskich, ułatwia **UZYSKANIE KREDYTÓW PARCELACYJNYCH,** pośredniczy w transakcjach ziemia. 1415

CEMENT, WAPNO, PAPA, BLACHA
pocynkowana, **DRZEWO** budulcowe, **DESKI** po niskich cenach i szybko dostarcza: „PILOT“, Lwów, ulica Batorska 4. 889

WÓZKI DZIECIENNE
MEBLE KOSZYKOWE, KOSZE PODR. i t. p.
„WIKLINA“, 16003 ULICA SZEPTYCKICH 14.

TAJEMNICA TANIOŚCI POŃCZOCH

UL. SYKSTUSKA 19

MEŚCI SIĘ TYLKO U FIRMY „WAINCEN“ W LWOŃE

W Podwórzu NA LEWO!

Grubsze praktyczne do bucików Mp. 600.000	Jedwabne bez szczy szwem podw. Mp. 5.200.000
Cienkie a la Flor z podw. stopą „ 1.000.000	Jedwabne Flor non plus ultra „ 5.400.000
Cienkie szwem podw. stopą „ 2.000.000	„Hoga“ najlepszy gatunek „ 6.500.000
Grubsze Fildekos szwem podw. stopą „ 3.200.000	SKARPETKI silne „ 500.000
Jedwabne z podwójną stopą „ 3.500.000	REKAWICZKI piękne „ 1.500.000
Jedwabne Flor szwem podw. stopą „ 4.000.000	REFORMY PRAKTYCZNE „ 3.000.000

P. T. PANIE ra za przyjść i przekonać się, że najlepsze gatunki pończoch i po najtańszych cenach Kupują tylko przy ul. Sykstuskiej 19, w podwórzu na lewo.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza,

Drukiem Spółki druk „Press“, ul. Sokola 4.